Nr. 227. Wtorek, 5 Października 1886 Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik ...

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 września b. r. zwyczajnemu profesorowi prawa karnego i procedury karnej w uniwersytecie wiedeńskim, radcy rządowemu dr. Emanualowi Ullmann w uznaniu jego znakomitej działalności w zawodzie nauczycielskim i naukowym, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły ludowej w Boryszówce Jana Łubianieckiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Klebanówce; rzeczywistego nauczyciela szkoły ludowej w Zwiniaczu Jana Bilińskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Rosochaczu i nauczycielkę tymczasową szkoły ludowej w Skałacie Apolonię Litwinównę, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Romanowem siole.

Według doniesienia c. k. starostwa brodzkiego z dnia 19 września b. r. l. 17543 wybuchł księgosusz w rossyjskich miejscowościach w Haliczanie, Hołotynie, Smykowie i Szybennej powiatu lubieńskiego, odległych o 10 kilometrów od granicy powiatu brodzkiego i kamioneckiego.

Z tej przyczyny w myśl §§. 6 i 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. nr. 37 ustanowiony został 20 kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielone zostały następujące miejscowości powiatu brodzkiego: Barytów, Uwin, Batyjów, Zawidcze, Mikołajów z Adamówką, Smarzów, Strzemilcze z Sterkowcami, Romanówka, Szczurowice, Grzymałówka, Korolówka, Komorówka, Rudenko lackie i ruskie włącznie z przysiółkami jakie do tych miejscowości należą, oraz następujące miejscowości powiatu kamioneckiego, Czerkowatycze, Stojanów, Tetewczyce, Peratyn, Sienków, Dąbrowa, Wolice barytowa, Kulików i Sobin. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 13, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. pr. p. nr. 38.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 września 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 października.

Usiłujące wzniecić zaniepokojenie artykuły inspirowanej prasy angielskiej, są tak sprzeczne z urzędowemi oświadczeniami ministrów angielskich, którzy twierdzą, że polityka ich dąży do pojednawczego rozwiązania ewentualnych trudności na Wschodzie, iż choćby z powodu tak oczywistych sprzeczności, trudno, ażeby osiągnęły cel zamierzony, a mianowicie, żeby wywołały obawy. Trudno także dociec, czemu Anglia, której urzędowi reprezentanci zapewniają, iż nie posiada bezpośrednich interesów ani nad Bosforem, ani w Bałkanach, upatruje wielkie niebezpieczeństwa, a nie widzą jej te Mocarstwa, któreby, znowu według głosów angielskich, interesowane były o wiele bliżej, bezpośrednio. Są to zagadki, które z konieczności przywodzą na myśl podejrzenie, wyrażone przez prasę francuską, a przed miesiącem przez niemiecką, że Anglia nie chce się tylko przyznać, iż wpływ jej podkopany został na Wschodzie i że nie mogąc go zrehabilitować o własnej sile, albo nie chcąc tej siły zaryzykować, pragnie widocznie, ażeby kto inny dla poprawienia jej stanowiska pracę tę podjął i dokonał. Podejrzenie tego rodzaju nie byłoby może uzasadnionem, gdyby je można poczytać jedynie jako objaw antagonizmu ze strony francuskiej, ale podejrzenie to zrodziło się także na Wschodzie, w sferach mahometańskich, które tak samo jak tradycyjna polityka Anglii, wahają się bardzo długo, zanim przekonanie swoje objawią światu, lecz skoro się raz zdecydują wyrazić głośno swoje zapatrywanie, czynią to na podstawie pewnych faktów.

Powszechną również zwraca uwagę stanowisko zajęte w najświeższych enuncyacyach przez półurzędowe dzienniki i niektórych członków gabinetu St. James. Kiedy do niedawna, jak o tem świadczą ukończone rozprawy w parlamencie, podstawą wszelkich porozumień w sprawie bułgarskiej i państw bałkańskich była dla Anglii polityka, obracająca się w zakresie traktatu berlińskiego; kiedy nie dawniej, jak przed dwoma tygodniami z ław ministrów angielskich starano się reprezentantów w Izbie niższej zaspokoić uwagą, że traktat berliński do dziś zachował moc obowiązującą, że nic się nie stanie bez wspólnego porozumienia Mocarstw i że nakoniec Anglia sama przypomni zawarte tam zobowiązania — dziś nagle jest mowa o tem, że do rozstrzygnięcia powikłań użyć potrzeba środków nadzwyczajnych. Ale znowu, jak bezpośrednio po wybuchu przesilenia bułgarskiego, jest równocześnie mowa o tem, że Anglia nie wystąpi z inicyatywą, że to do niej nie należy, lubo ubolewa głęboko nad tem, że inni, chociaż bliżej interesowani, nie widzą tak jasno niebezpieczeństw, i nie są tak zaniepokojeni, jak Anglia. Jak przyjmie prasa europejska te objawy pieczołowitości angielskiej o dobro Mocarstw, dowiemy się najdalej jutro; ale dziś już domyślać się wolno, że w świetle opinii tej prasy zbledną mocno jaskrawe barwy obaw angielskich.

Nie tak zresztą groźnie przedstawiło się położenie lordowi skarbu Churchillowi, który przemawiając bezpośrednio, nie w drodze dziennikarskiej, był o wiele wstrzemięźliwszy w upatrywaniu niebezpieczeństw. Jakkolwiek zaczął od zaznaczenia groźnej sytuacyi, i jakkolwiek twierdził, że kwestyę wschodnią byłoby rozwiązało najpomyślniej trwanie dalszego okresu panowania księcia Aleksandra, nie wyjaśnił jednak, jakiemi środkami byłoby to panowanie zdolne zażegnać inne kwestye sporne na Wschodzie. Reszta bowiem ustępów tej mo-

---

Ks. Waleryana Kalinki:

„SEJM CZTEROLETNI“

(Tomu 2go część II. Lwów, 1886.)

„Sejm czteroletni“ ks. Waleryana Kalinki jest bezsprzecznie najznamienitszem zjawiskiem w zakresie naszej literatury historycznej ostatniego dziesięciolecia. Klasyczne pod względem stylu, formy i ujęcia rzeczy, wzorowe pod względem metody badania i ścisłości krytyki historycznej, mieści w sobie dzieło to owoc poszukiwań żmudnych, wielostronnych, wyniki poważnych i głębokich studyów nad materyałami źródłowemi, nad których całością zapanować, wydawało się wielu innym pracownikom rzeczą, przechodzącą siły jednego człowieka, taki ich ogrom, taka rozmaitość i różnorodność, — rezultat wreszcie długoletniej wewnętrznej pracy duchowej, która nadała umysłowi pisarza niewzruszony spokój sądu, niezachwianą pewność siebie i utrwaliła tę szczęśliwą równowagę między sercem a głową, między porywami uczucia a przestrogami rozumu, najtrudniejszą do osiągnięcia, a przecież nieodzowną przedewszystkiem dla badacza przeszłych dziejów.

Daleki od owego niedorzecznego gadulstwa, będącego naszą wadą narodową nietylko w parlamentaryzmie, ale, co gorsza, i w piśmiennictwie, przeciwnie, uposażony niepospolitym darem jasnego i jędrnego języka pisarskiego, skreślił nam ks. Kalinka w dwóch tomach pełny, szeroki, a barwny obraz dziejów Polski zewnętrznych i wewnętrznych od zaczątków sejmu czteroletniego aż po wiosnę r. 1791; powiadamy że i wewnętrznych, bo w drugiej części drugiego tomu, która w bieżącym roku okazała się na półkach księgarskich, przechodzi autor po raz drugi z pola zagranicznej polityki i związanych z nią czynności sejmowych właśnie do tych stosunków wewnętrznych, krajowych, do historyi przebiegu obrad i działań, wypełniających sobą rok ostatni przed uchwaleniem konstytucyi 3go maja.

A że jednym z najpotężniejszych czynników w przygotowaniu i przyspieszeniu tej epokowej chwili, była ówczesna literatura polityczna, przeto zbadaniu jej i ocenieniu poświęca ks. Kalinka osobny wielki rozdział, który zdaniem naszem należy do najlepszych ustępów tej cennej książki, obfitej zresztą i wszędzie indziej w nowe wiadomości i w nowe poglądy.

I

Przez cały wiek XVIII nie panował w naszej literaturze politycznej ruch tak ożywiony i prawie gorączkowy, jak w czasie Sejmu cztero-letniego. Ukazało się podówczas co najmniej kilkaset dzieł i broszur okolicznościowych Ruch to był przeważnie samodzielny, obracał się koło motywów rodzimych; ale przy potężnym rozwoju spółczesnego piśmiennictwa francuskiego, nie mogło się obejść bez tego, żeby wpływ takowego nie zostawił i w naszej literaturze śladów głębokich i niezatartych. Kreśląc dzieje oświaty i cywilizacyi w Polsce z epoki Stanisława Augusta, niepodobna bez uchybienia prawdzie historycznej pominąć milczeniem imion i dzieł najznamienitszych encyklopedystów francuskich, a przedewszystkiem stojącego na uboczu, ale równie wysoko, filozofa genewskiego, Jana Jakóba Rousseau.

Wpływ tego człowieka, a raczej pism jego na nasze społeczeństwo i piśmiennictwo był głęboki i daleko sięgający, ale wcale nie dodatni, lecz przeciwnie szkodliwy i zgubny. Wolter z całą falangą encyklopedystów nie zaszkodził nigdy tyle, co Rousseau sam jeden; bo rozwinął i spotęgował to zachwianie sumienia, to lekceważanie spraw wiary, jakie się u nas już poczęło zakorzeniać i dał pożywienie temu robakowi zwątpienia, który fundamenta duszy cicho, powoli, ale skutecznie podcinał. Dzieła tego pisarza: „Umowa społeczna“ i „Uwagi nad rządem polskim“ należały w Polsce do najpoczytniejszych i najczęściej wspominanych, bo przynosiły z sobą to, co już u nas zastały, bo uzasadniały i formułowały w doktrynę wyobrażenia i fantazye, od dawna tkwiące już w usposobieniu i instynktach szlachty. Większa część ustępów z „Umowy społecznej“ wygląda na artykuły polskiego kodeksu politycznego z czasów saskich: stara anarchia szlachecka zeszła się tu bezwiednie z nową anarchią pojęć francuskich. Rozumie się, że z traktatu tego przyjmowali Polacy to tylko, co im dogadzało, a nic, coby mogło ich krępować.

W książce p. t. „Uwagi o rządzie polskim“, gdzie z radością wita w Polsce społeczeństwo z całej Europy najbliższe swego ideału, doradza narodowi troskliwe zachowywanie istniejących urządzeń Rzpltej; podobają mu się konfederacye, które uważa za środek stwierdzenia i odnowienia zachwianej konstytucyi, każe strzedz przywileju wybieralności króla, jak oka w głowie; zakochany w wolności, stawia ją jako najwyższe dobro, i mimo, że widzi, iż w Polsce jedynie szlachta jej używa, to go nie odraża, „bo szlachta tylko była właściwym ludem“. Jeśli co nie jest mu na rękę, to zbyteczna obszerność Polski: zachęca przeto, aby reformę rozpocząć od ścieśnienia jej granic.— Zasługuje jednak na uwagę okoliczność, że Rousseau przy tem wszystkiem ani słowem nie występuje przeciw Kościołowi i jego stanowisku dominującemu w Rzpltej, czując zapewne jego nierozerwalny związek z polskim narodem.

Wpływ filozofa genewskiego ujawnił się w sposób najbardziej widoczny na Stanisławie Staszycu. Dzieła ostatniego: „Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego“ i „Przestrogi dla Polski“ wyglądają na polską edycyę Rousseau'a. Ale jest w tym pisarzu jeszcze strona druga, niezawisła od tamtej; uległy bowiem do pewnych granic dziełom francuskiego mistrza, po za niemi występuje Staszyc, jako badacz samoistny, trzeźwy, jako krytyk surowy, głęboki znawca wad i chorób narodowych. I co szczególniejsza, obydwa te charaktery wcale nie składają się ze sobą i nie godzą, lecz przeciwnie kłócą się w nim, zawadzają sobie, wykluczają się nawzajem, a jednak obok siebie żyją. I z tej to dwoistości w naturze i wyobrażeniach autora wynikło mnóstwo sprzecznych twierdzeń, odwoływań, mnóstwo powiedzeń, pięknych w teoryi, a niemożliwych w praktyce. W jego programie naprawy Rzpltej brak rozsądku i zmysłu politycznego, a tem mniej widać w nim doświadczenia: okazuje też Staszyc rażący na sobie przykład, jak dalece w ówczesnych umysłach zatracone były pojęcia państwa i rządu.

Co jednak przydaje niepośledniej książkom jego wartości, to ten ogień, ta siła porywająca, z jaką przywiązany do ojczyzny obywatel przemawia o sprawach publicznych, ta moc oburzenia, z jaką gromi bezwstyd i zbrodnie, zniesławiające dobre imię narodu. Patryotyzm i wrodzony zmysł moralny jest u niego tak rozwinięty, że ilekroć niemi tylko się powoduje, wypowiada prawdy trafne i głębokie. W ten sposób tylko wytłómaczyć można, dlaczego, choć tak gorąco ukochał ideał wolnego republikanina, przecież wyrzeka się wolnych elekcyj i doradza Polakom tron dziedziczny.

Główną wartość i pierwszorzędną zasługę jego dzieł stanowi to, że pierwszy gruntownie dowiódł, iż szlachta ani całym narodem nie jest, ani sama Rzpltej nie utrzyma, doradzając zarazem, aby przypuszczono inne klasy, a zwłaszcza chłopów do posiadania.

Wpływ Staszyca był, zdaje się, słaby i ograniczony, może dlatego, że rady jego przyszły zawcześnie i odpowiedniego dla siebie gruntu nie znalazły. Stał on zresztą samotnie i zanadto nisko, aby mógł oddziaływać bezpośrednio na bieżące wypadki polityczne w duchu swych myśli.

wy była tylko oddaniem pochwał przedewszystkiem polityce angielskiej i lordowi Beaconsfieldowi. I w tym ustępie musiał minister angielski powrócić do traktatu berlińskiego, który jednak nie był wyłącznie dziełem polityki angielskiej, ale pracą zbiorową Mocarstw. Nie zaniedbał jednak lord Churchill zachęcać do inicyatywy inne Mocarstwa, i zastrzedz solennie, że Anglia nie może i nie chce wystąpić z inicyatywą. Ostatecznie jednak dodał, że Anglia dążyć będzie do pojednawczego załatwienia ewentualnych trudności, a zatem działać nie w innym kierunku i duchu, tylko w takim, w jakim działają inne państwa.

Zjazd techników polskich.

(*L.*) Wczoraj, jak już donieśliśmy, obradowały poszczególne sekcye. Zauważyć musimy, że we wszystkich sekcyach toczyły się interesujące i wielce ożywione dyskusye nad rozmaitemi zagadnieniami naukowemi; dyskusye te zajęły tyle czasu, że nie wszystkie kwestye znajdujące się na porządku dziennym, który streściliśmy wczoraj, mogły być wyczerpane.

Sekcya I, dla spraw ogólnych, wybrała przewodniczącym p. Niedziałkowskiego z Krakowa, jego zastępcą p. Kossutha z Żyrardowa, sekretarzem p. dr. Dziewińskiego, a zastępcą sekretarza p. Stwiertnię ze Lwowa.

Inżynier, p. Tuszyński ze Lwowa przedłożył sprawę utworzenia katedry technologii zastosowanej w lwowskiej szkole politechnicznej. Nad tą sprawą wywiązała się obszerna dyskusya, w której brali udział pp.: E. Krzen, dyrektor stacyi ceramicznej przy politechnice i prof. Franke, poczem sekcya powzięła na wniosek p. Tuszyńskiego następującą uchwałę: „Instalowanie katedry dla przemysłu w ogóle a w szczególności zaprowadzenie katedry dla technologii zastosowanej na politechnice lwowskiej, uznaje się za rzecz pożadaną dla rozwoju przemysłu w Galicyi.“ Tę uchwałę uzupełniono jeszcze drugą uchwałą powziętą na wniosek p. Poźniaka, a mianowicie wyraziła sekcya życzenie, ażeby lwowską szkołę politechniczną uzupełniono stacyami doświadczalnemi, odnoszącemi się do tych działów przemysłu, które albo już istnieją w kraju, albo też mogą znaleźć zastosowanie.

Z zadowoleniem przyjęła sekcya do wiadomości oznajmienie dr. Wł. Zajączkowskiego, że krajowa Rada szkolna, w myśl uchwały Sejmu krajowego, postanowiła zaprowadzić naukę języka francuskiego, jako obowiązkowego, a języka angielskiego, jako względnie obowiązkowego, w szkołach realnych.

W sprawie szkół przemysłowych przyjęła sekcya I następujące wnioski p. Stwiertni: a) do ankiety obradującej nad sprawą przeistoczenia szkół wydziałowych na przemysłowe szkoły, należy powołać delegatów ze szkoły politechnicznej, z krakowskiego Towarzystwa technicznego i z lwowskiego Towarzystwa politechnicznego. b) W komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego zasiadać powinni także technicy-pedagogowie.

W sprawie organizacyi tutejszej szkoły politechnicznej powzięła sekcya I na wniosek pp. Stwiertni i Frankego, następującą uchwałę: Zjazd techników uznaje w interesie rozwoju tutejszej szkoły politechnicznej za rzecz konieczną wydanie dla niej statutu organizacyjnego w drodze ustawodawczej.

Sekcya II (architektoniczno - budownicza) wybrała przewodniczącym p. Janowskiego, architektę ze Lwowa, jego zastępcą p. Stryjeńskiego z Krakowa; sekretarzem p. Świątkowskiego ze Lwowa, a zastępcą p. Bauera ze Lwowa.

P. Wdowiszewski przedstawił rzecz o ochronie zabytków budownictwa i przemysłu artystycznego w naszym kraju. Dyskusya, w której brali udział pp.: Ramułt, Bisanz, Grossmann, Dziešlewski, Sryjeński i inni, doprowadziła do powzięcia następujących uchwał: a) Wystosować petycyę do p. Ministra oświaty o jak najspieszniejsze zamianowanie konserwatorów dla Galicyi zgodnie z projektem i wnioskami wypracowanemi przez Akademię umiejętności w Krakowie; b) w jak najkrótszym czasie wydać w języku polskim i ruskim zupełny zbiór norm i rozporządzeń rządowych, tyczących się konserwatorstwa z potrzebnemi objaśnieniami przedmiotowemi; c) wezwać wszystkich techników, aby zechcieli nadesłać w miarę możności szkice i zdjęcia zabytków sztuki, na ręce zarządów swoich Towarzystw technicznych lub komisyi centralnej w Wiedniu.

P. Kowalczuk miał w tej sekcyi odczyt „o kościele w Bieczu“. Dyskusya toczyła się nad sposobem zabezpieczenia tego pięknego pomnika architektury gotyckiej z roku 1326, od zupełnej ruiny, a zgromadzenie przychyliło się do sposobu zabezpieczenia sklepienia przez zrzucenie istniejącego dachu i zastąpienie go lżejszym dachem, poczem powzięła sekcya następujące uchwały: a) Uznając ważność kościoła farnego w Bieczu, jako zabytku z pierwszych czasów wprowadzenia gotyku do Polski, zjazd techników uprasza c. k. komisyę centralną, aby na restauracyę tego pomnika wyrobiła u wys. Rządu odpowiednie fundusze; b) uprosić p. prof. Zacharjewicza o kopię rysunków kościoła w Bieczu; c) wystosować do gminy w Bieczu pismo pochwalne za zajęcie się konserwacyą kościoła i oznajmić tej gminie, że technicy zebrani we Lwowie, a reprezentujący ogół techników polskich orzekli, iż gmach cały, jako zabytek sztuki polskiej, ma znakomitą wartość nietylko dla nas, ale jest cennym monumentem dla sztuki w ogóle; d) podziękować prof. Zacharjewiczowi za podjętą pracę w kierunku zachowania dzieł sztuki dla potomności.

Sekcya III wybrała przewodniczącym p. Urbanowskiego z Poznania; jego zastępcą p. Just. Głowackiego z Krakowa, sekretarzem p. Kaczmarskiego z Krakowa a jego zastępcą p. Potworowskiego z Poznania.

P. Ibiański ze Lwowa miał wykład o „konstrukcyi mostu własnego systemu z poglądem na zastosowanie tej konstrukcyi w praktyce“. Dyskusya nad tym przedmiotem fachowym, niekwalifikującym się do pisma politycznego, zajęła wiele czasu, przemawiali bowiem pp. Urbanowski, Kosiński, M. Tullie, Bieńkowski, Rychter, Kowalski i J. Jaegermann, który uczynił następujący wniosek: Sprawę rozpatrzenia systemu belek kratowych w materyale drzewnym systemu p. Ibiańskiego, przekazuje się zarządowi Towarzystwa politechnicznego, a sprawozdanie z oceny tej konstrukcyi ma być przedstawione na następnym zjeździe techników polskich.

Prof. p. M. Thullie miał wykład o „urządzeniu stacyj doświadczalnych dla materyałów krajowych“ — a po przeprowadzonej dyskusyi, w której brali udział pp. Syroczyński, Sporny, H. Strzelecki, i Kułakowski, przyjęła sekcya III wniosek p. Thulliego, który opiewa: „Zjazd techników uznaje konieczną potrzebę urządzenia publicznej doświadczalni mechaniczno-technologicznej przy lwowskiej szkole politechnicznej w celach naukowych i dla poparcia przemysłu krajowego“.

Dr. Wł. Kretkowski miał wykład o „integrafie Brunona Abakanowicza“. Prelegent wyłuszczył, na jakiej zasadzie przyrząd ten jest zbudowany i jakie są jego zastosowania. Szczegóły te są zawarte w dziele dr. Abakanowicza, niedawno ogłoszonem p. t. *Les integraphes, la courbe intégrale et ses applications. Paris, Gautner-Villars 1886.* Dyskusyi nad tym przedmiotem nie było.

Odczyt prof. Skibińskiego o przebudowaniach galicyjskiej kolei państwowej odłożono do następnego posiedzenia.

Sekcya IV. wybrała przewodniczącym p. Kossuta z Żyrardowa; jego zastępcą p. Frankiewicza z Poznania; sekretarzem p. Zajączkowskiego z Krakowa a zastępcą sekretarza p. Fidlera ze Lwowa.

Przedmiotem obrad tej sekcyi było sprawozdanie p. Darowskiego z czynności komisyi słownikowej.

Dyskusye były wielce ożywione; przemawiali pp. H Strzelecki, Samborski, Kępiński, dr. Franke, Chowaniec, Dziešlewski, Mikrut i Tuszyński. P. Darowski przedłożył imieniem komisyi słownikowej lwowskiego Towarzystwa politechnicznego następujące wnioski: a) Zjazd poleca zawiązanie jeszcze w r. b. komisyj słownikowych prócz istniejącej już lwowskiej: w Warszawie redakcyom tamtejszych czasopism technicznych; w Krakowie Towarzystwu technicznemu; w Poznaniu technikom obecnym na II. zjezdzie we Lwowie; b) zjazd wyraża życzenie, aby komisye te działały w porozumieniu wzajemnem, celem jak największego skupienia i podziału pracy nad wydawaniem szczegółowych słowników technicznych, według programu ułożonego przez lwowską komisyę słownikową, a temsamem popierania pożądanej jednolitości słownictwa technicznego polskiego; c) Przed ogłoszeniem drukiem wyrazów technicznych należy porozumieć się z Krakowską Akademią Umiejętności lub z wskazanemi przez nią członkami; d) po wydaniu słowników szczegółowych należy przystąpić do ułożenia słownika technicznego powszechnego.

P. Franke uczynił następujące wnioski: Zjazd porucza Towarzystwom technicznym w Krakowie i Lwowie zajęcie się wydaniem specyalnych słowników technicznych, a następnie ogólnego słownika technicznego. W tej pracy mają rzeczone Towarzystwa korzystać ze wszystkich materyałów uzbieranych, bądź przez Towarzystwa, bądź też przez osoby prywatne. b) Zjazd uprasza krakowską Akademię Umiejętności, ażeby wydawnictwu słowników zechciała udzielić moralnego poparcia.

Z powodu spóźnionej pory przerwał p. przewodniczący dalszą dyskusyę i wyraził przekonanie, że najwłaściwiej byłoby oddać ster wydawnictwa słowników Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie. (Oklaski.) Następne posiedzenie tej sekcyi odbędzie się jutro z rana.

Dzisiaj jest przerwa w obradach, znaczna bowiem część uczęstników zjazdu wyjachała do Podhorzec; jutro zaś, prócz posiedzeń sekcyjnych, odbędą się dwa posiedzenia plenarne

---

Z podkomisyi dla związku cłowego i handlowego.

Jak już wczoraj pokrótce nadmieniliśmy, podkomisya, której poruczono przedyskutowanie przedłożenia o związku cłowo-handlowym, odbyła dnia 2 b. m. pod przewodnictwem ks. Czartoryskiego pierwsze posiedzenie. Zaraz po otwarciu posiedzenia zabrał głos deputowany Chlumecky, i oświadczył przedewszystkiem, iż on i jego przyjaciele polityczni nie myślą zgoła o stawianiu przeszkód zawarciu ugody lub przewlekaniu, lecz że owszem pragną szczerze i gorąco, aby ugoda przyszła jak najrychlej do skutku. W dłuższym wywodzie mowca starał się wykazać ścisły związek wszystkich przedłożeń ugodowych i wskazywał przedewszystkiem na to, iż nim powzięte zostaną ostateczne uchwały w sprawie związku cłowego i handlowego, musi być daną odpowiedź na szereg ważnych pytań przedwstępnych. Mianowicie: co uczy-

---

Najwięcej miejsca poświęca nasz autor ks. Hugonowi Kołłątajowi; i słusznie, gdyż osobistość ta niepospolitej miary była w literaturze naszej przedmiotem przeróżnych, najbardziej nieraz sprzecznych ze sobą sądów i wyroków. Nie przeczy ks. Kalinka, że człowiek ten odznaczał się istotnie wielką energią, rozległą wiedzą i niepośledniemi zdolnościami; wytrwały i nieugięty w działaniu, przemyślny w wynajdywaniu środków, wiodących wprost do celu, mistrz w jednaniu sobie ludzi; — ale te dodatnie właściwości blednieją wobec o wiele liczniejszych ujemnych. Chwiejność w przekonaniach i zasadach moralnych, mściwość i bezwzględność, egoizm i górująca nad wszystko ambicya — oto najbardziej rażące przywary jego charakteru.

Ulegający zazwyczaj wpływowi wypadków, albo i osób, od których w danej chwili zależał, przerzucał się on kilka razy do różnych obozów i różnych ludzi, usuwając się ze stanowisk, gdzie jego karyerze groziło niebezpieczeństwo, a garnąc tam, gdzie otwierały się widoki nowych zaszczytów i korzyści. I tak w przeciągu lat niewielu swojej publicznej działalności, jest zrazu — jak się wyraża ks. Kalinka — człowiekiem prymasa, później Małachowskiego, dalej króla a wreszcie rewolucyi.

Za zwolennika prymasa uchodzi po rok 1786; pod jego kierownictwem pracuje skutecznie, jako członek komisyi edukacyjnej, reformuje akademię krakowską, dzięki jego staraniom niewątpliwie osiąga też na dwa lata przed rozpoczęciem Sejmu steroletniego pierwsze dygnitarstwo, referendaryę litewską.

Sejm czteroletni stanowi w życiu Kołłątaja epokę. Nowy system polityczny, odmienne stosunki wyprowadzają na widownię publiczną nowych ludzi, a między innymi w pierwszym rzędzie obrotnego referendarza, który, zawsze trawiony gorączką działania, a chciwy znaczenia i wielkich wpływów, znalazł się w burzliwej atmosferze stolicy, jakby w swoim żywiole. Użyty za pośrednika między stronnictwem reformy a Małachowskim, sławnemi „Listami“ swemi pozyskuje Marszałka dla programu politycznego Czartoryskich, Potockich i Rzewuskich i staje odtąd przy jego boku, jako główny doradca i współpracownik. Pełen gorącego zamiłowania do spraw publicznych, pracuje z taką energią i wytrwałością, że można powiedzieć, iż mało ludzi tyle rzeczy w tym czasie dokonało, co on; jakkolwiek nie był posłem, stanowił największą siłę roboczą tego sejmu.

Związany z kilkoma ludźmi wybitniejszych zdolności pisarskich, rozrzuca ze swojej „kuźnicy“ mnóstwo ciosów i grotów na przeciwników spraw, którym jest przychylny: a wszystko, co wyszło z pod jego pióra, było w lot chwytane, czytane, wywoływało namiętne dyskusye i repliki. A kiedy wreszcie przyszło do skutku porozumienie się króla z przywódcami większości, i kiedy konstytucya 3 maja została przyjęta i zaprzysiężona, wówczas zmienia Kołłątaj jeden z twórców reformy, po raz trzeci swego protektora i staje się człowiekiem króla. W połowie maja r. 1791 otrzymuje wrzeszcie mniejszą pieczęć i jako podkanclerzy rozpoczyna działalność, związaną jak najściślej z historyą kraju aż do upadku konstytucyi.

Dla dobrej sławy Kołłątaja byłoby jednak lepiej, gdyby można na r. 1791 zamknąć już dzieje jego publicznego żywota. Bo jeśli nie godzi się dla wielu względów potępiać go za to, że wyjeżdżając z Warszawy zostawił swój akces do konfederacyi targowickiej, to jednak uważać trzeba za objaw wielkiej giętkości i chwiejności charakteru, że dał się zbyt łatwo i pospiesznie porwać prądowi rewolucyi francuskiej, tak, że pod jej wpływem zmienił do gruntu swoje poglądy, usposobienie i sympatye, że, co gorsza, występując ponownie na widownię publiczną, jako „człowiek rewolucyi“ w czasie powstania kościuszkowskiego, reprezentował w Polsce dążność do przewrotów politycznosocyalnych i stworzył rozdwojenie w rządzie naczelnym, stając w opozycyi przeciw Kościuszce.

A kiedy ten ostatni znikł ze sceny dziejowej, w rządzie zaś zawiał duch, przeciwny Hugonistom, Kołłątaj zwątpił o sprawie i począł się troszczyć tylko o swój własny los. Gdy Pragę wzięto, popełnił, wyjeżdżając z Warszawy, czyn, który w sposób niezatarty plami jego charakter: uwiózł ze sobą wszystko, co było w kasie Rady naczelnej z gotowizny i kosztowności. Pogoń go nie dosięgła; ale został aresztowany na granicy galicyjskiej pod Przemyślem. „Zjawisko to smutne,“ — powiada ks. Kalinka, — „godności narodu uwłaczające, by ktoś co stanął tak wysoko, i był u steru rządu, mógł spaść tak nisko! Jak to wytłómaczyć? Czy tem, że *in extrema necessitate omnia communia?* Bywa to w istocie, że w chwili pogromu ludzie wrażliwi, a bez zasad, tracą głowę; że strach ślepy, strach zwierzęcy każe im o wszystkiem zapomnieć, co winni sobie i drugim. Być może że Kołłątaj tem się uspakajał, że skoro jemu zabrano majątek, może i on w potrzebie z cudzego się ratować. Ale to wszystko nie usprawiedliwia uczciwego człowieka, a najmniej kapłana.“

Po ośmiu latach więzienia wrócił Kołłątaj do kraju, ale do służby publicznej nie wszedł napowrót. Starania o odzyskanie majątku nie odniosły także skutku: w ostatnich latach musiał ten były dygnitarz i posiadacz wielu beneficyów żyć ze wsparcia, które mu przysyłało rodzeństwo.

Nie dla nowości i głębokości myśli, lecz ze względu na sposób pisania pierwsze miejsce między przedstawicielami literatury politycznej Sejmu czteroletniego wypada przyznać Sewerynowi Rzewuskiemu. Żaden z ówczesnych pisarzy, z wyjątkiem może Staszyca, nie odezwał się nigdy z takiem życiem i z taką mocą przekonania, jak ten ostatni w pracy: „O sukcessyi tronu w Polsce“; styl jego jest wszędzie jasny, zwięzły, dosadny i trzeźwy. Ale tylko styl; bo w myślach rażą częste paradoksy, błędne i fałszywe, jeśli je będziemy oceniać z naszego stanowiska, ale ujmujące i rozumne w oczach większości szlachty ówczesnej, bo wszystkie doskonale trafiają w jakiś przesąd utarty, głaszczą szlachecką pychę i schlebiają zadawnionym nałogom i nadużyciom.

Rzewuski utworzył sobie system naprawy Rzpltej dziwaczny i prawie potworny, a przez to najbardziej oryginalny, że maksymy polityczne Rousseau'a dziwnie się w nim godzą z domorosłemi aforyzmami szlachty. Zarys jego systemu znajdujemy później skreślony w broszurze p. t. „Punkta do formy rządu“. W Rzpltej jego mają tworzyć król i naród dwie potęgi, w nieustannej ze sobą pozostające wojnie: a obrońcą narodu, stróżem wolności i pośrednikiem między temi dwoma obozami ma być hetman. „Liberum veto“, elekcyjność i bezsilność królów, nietykalność przywilejów szlacheckich, zupełne usunięcie miast, niewola chłopów, a wreszcie ów antagonizm króla z narodem oto są warunki, od których zawisło istnienie wolnej Rzpltej. Na straży jej będzie stać naturalnie hetman, sam jeden niezawisły, a zarazem najważniejszy czynnik w państwie, jako konieczny hamulec królewskiego despotyzmu.

System ten szalony został na szczęście tylko w drobnej części urzeczywistniony: w r. 1775 uczyniono buławę niezawisłą od króla. Ale zaraz potem, r. 1776, oddano wojsko pod zarząd departamentu, co naturalnie ukrócało samowładzę hetmana w sposób stanowczy. Rzewuski uważał oczywiście tę reformę, jako zamach nieprawy i niegodziwy; począł czynić starania u dworów zagranicznych celem przeprowadzenia swojego systemu z ich pomocą. Zabiegi jego nie odniosły jednak żadnego skutku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W. C.

niono w ciągu zeszłego miesiąca, aby osiągnąć porozumienie pomiędzy oboma Rządami co do spornych punktów taryfy cłowej, głównie zaś w kwestyi cła od petroleum, i jaki jest rezultat tych rokowań. Gdyby pan Minister skarbu nie mógł już dzisiaj dać podkomisyi wyjaśnień o tych rokowaniach, o ich wyniku i obecnym stanie, lub gdyby nie należało się spodziewać, aby rezultaty osiągniętego porozumienia mogły być w najbliższym czasie przedłożone ciałom ustawodawczym, w takim razie mowca musiałby zapytać się, jak sobie Rząd przedstawia przebieg dalszych rokowań, czy jest zdania, iż naówczas zatrzymalibyśmy poprostu obowiązującą obecnie taryfę cłową, innemi słowy, że trwałby nadal godny pożałowania stan rzeczy w sprawie petroleum, w końcu, jakie Rząd zaproponowałby zarządzenia, aby uchylić uznane przez niego samego niedogodności? Dalej zapytuje się mowca, czy Rząd mniema, iż będzie można przeprowadzić parlamentarną dyskusyę nad cłowo-handlowym związkiem, nim osiągnięte zostanie w obu parlamentach porozumienie co do merytorycznej części ugody ekonomicznej, przeto co do taryfy cłowej, podatku od cukru i przedłożenia bankowego, i czy Rząd zamierza obecnie także, jak to się działo przy dawniejszych rokowaniach ugodowych, poczynić w drodze właściwej starania, aby zachowanym został wewnętrzny związek pomiędzy pojedynczemi ustawami. W końcu pytał się deputowany Chlumecky, czy Rząd wie już teraz, coby należało uczynić w takim wypadku, gdyby całe dzieło ugody nie mogło być załatwionem w parlamencie do chwili, w której upływa przepisany termin austro-węgierskiej ugody.

Ponieważ w czasie wniesionych powyżej zapytań pp. Ministrowie handlu i skarbu nie byli jeszcze obecni w podkomisyi, przerwano posiedzenie aż do przybycia obu pp. Ministrów z Izby wyższej. Po podjęciu na nowo posiedzenia, zabrał głos p. Minister dr. Dunajewski i powiedział co następuje:

JE. p. Chlumecky postawił długi szereg pytań. Szanowny interpelant zechce mi przebaczyć, jeżeli nie zatrzymałem w pamięci wszystkich tych pytań. Podkomisya otrzymała mandat obradowania nad cłowym i handlowym związkiem. Co się tyczy taryfy cłowej, to zniewolony jestem zwrócić na to uwagę, iż została ona już przedyskutowaną i uchwaloną w Izbie deputowanych. Zdaje mi się tedy, iż nie jest rzeczą odpowiednią, aby w podkomisyi omawiać na nowo sprawę, którą pełna Izba już załatwiła. Chciałbym zresztą zwrócić uwagę, iż jeżeli w r. 1878 wszystkie tak zwane ustawy ugodowe poczęły równocześnie obowiązywać, należało to zawdzięczać inicyatywie komisyi, nie zaś Rządu. Przytem niezaprzeczam, iż można doszukać się pewnego związku pomiędzy taryfą cłową i ugodą.

Następnie oświadczył p. Minister handla, margrabia Bacquehem: Skutkiem zmian, jakie przedsięwzięła Izba deputowanych w noweli cłowej, musiały być nawiązane rokowania z Węgrami. Ponieważ rokowania te nie są jeszcze zamknięte, nie wydaje się rzeczą możliwą i na czasie zawiadamiać o treści wniosków uczynionych przez jedną lub drugą stronę, ani też o stadyum, w jakiem znajdują się w tej chwili rokowania. Można jednak powiedzieć, iż c. k. Rząd nie ma zamiaru odstąpić od taryfy cłowej i żywi nadzieję, że rokowania z król. rządem węgierskim doprowadzą do porozumienia o zmianach przedłożenia cłowego.

Dep. Chlumecky uznaje, iż p. Minister handlu ze względu na to, że rokowania z Węgrami nad taryfą cłową są jeszcze w toku, nie może udzielić pozytywnej odpowiedzi; to jednakże jest pewnem, iż dotychczas nie istnieje pomiędzy Rządami porozumienie co do głównego punktu dzieła ugodowego. Mowca zniewolonym jest stwierdzić, iż owa łączność przedłożeń ugodowych istnieje w najszerszych rozmiarach i że błędem jest twierdzić, jakoby w roku 1878 łączność tę wypowiedziała dopiero komisya ugodowa. Faktem jest to tylko, iż rzeczone przedłożenie, które określało działalność pojedynczych ustaw ugodowych zostało w późniejszym terminie zniesione. Mowca zapytuje się w końcu i prosi o stanowczą odpowiedź: Czy Rząd mniema, iż związek cłowo-handlowy może być uchwalony i rozpocząć obowiązywać bez taryfy cłowej, bez przedłożenia bankowego i o podatku od cukru, lub czy sądzi Rząd, iż ustawy pomienione muszą wejść w życie razem i w jednym i tym samym terminie?

P. Minister dr. Dunajewski: Nie zaprzeczałem wprawdzie, iż pomiędzy taryfą cłową, oraz związkiem cłowo-handlowym można doszukać się pewnej konneksyi, nie przyznałem jednak, ani przyznaje teraz jakoby taryfa cłowa tworzyła nieodzowną część ugody. Przyjmijmy tę wprawdzie zupełnie nieprawdopodobną ewentualność, iż nieda się osiągnąć porozumienia w sprawie taryfy cłowej, to przecież i bez tego będziemy mogli rozprawiać o związku cłowym i handlowym; taryfa cłowa istnieje wszakże, z wyjątkiem pewnych zmian, mianowicie ta taryfa, która została uchwaloną r. 1882 za obopólnem porozumieniem. Już sam rok, w którym taryfę cłową przyjęto wskazuje, iż obowiązująca obecnie taryfa cłowa została ułożoną zupełnie niezawiśle od akcyi ugodowej.

Dep. Chlumecky położył jeszcze raz nacisk na ścisłą łączność przedłożeń ugodowych w ogóle, a w szczególności cłowo-handlowego związku z taryfą cłową i przedłożeniem bankowem i stawia ponownie pytanie, czy Rząd podałby do sankcyi przedłożenie o związku cłowo-handlowym bez względu na to, czy powiodłoby się załatwić inne przedłożenia, przedewszystkiem taryfę cłową?

P. Minister handlu nie sądzi, jakoby było rzeczą właściwą, iżby ten, kto nie znając jeszcze dokładnie końca rokowań nad taryfą cłową, wchodzi w rokowania nad cłowo-handlowym związkiem, był zdania, iż obowiązująca obecnie taryfa cłowa nie potrzebuje rewizyi. Taryfa cłowa musi być zmienioną nawet w czasie istnienia cłowo-handlowego związku, jak to stało się zresztą r. 1882. Główną zasadą, o której określenie chodzi przy odnowieniu związku cłowo handlowego, jest utrzymanie wspólnego cłowego i handlowego terytoryum. Okoliczność, iż rokowania nad taryfą cłową nie zostały jeszcze ukończone, nie może być dla podkomisyi żadną przeszkodą do rozpoczęcia obrad nad traktatem związku cłowo-handlowego. Podkomisya powinna, według zdania p. Ministra tem rychlej rozpocząć przekazane jej prace, iż jest nadzieja, że wkrótce będzie mogło być osiągniętem porozumienie z Węgrami w sprawie taryfy cłowej, poczem Rząd wniesie przedłożenie do Izby panów.

Dep. Zeithammer oświadcza się za natychmiastowem rozpoczęciem dyskusyi, bo chociaż istnieje pewien związek pomiędzy kwestyami poruszonemi przez dep. Chlumeckiego, nie może stanąć to na przeszkodzie rozpoczęciu szczegółowej dyskusyi nad przedłożeniem związkowem.

Dep. Chlumecky zaznacza, że nie dążył bynajmniej do sprzeciwienia się dyskutowaniu przedłożenia, ale chciał poznać zapatrywanie Rządu co do łączności wszystkich przedłożeń ugodowych. Nie otrzymawszy pożądanych wyjaśnień, oświadcza w imieniu swych politycznych przyjaciół, że do dyskusyi nad tem przedłożeniem przystąpią tylko z zastrzeżeniem.

P. Minister dr. Dunajewski: Być może, iż źle mnie zrozumiano. Nie miałem bynajmniej zamiaru wypowiadania w imieniu Rządu zapatrywania co do łączności przedłożeń ugodowych. Przybywszy co dopiero z Izby panów i dowiedziawszy się w drodze o życzeniach p. Chlumeckiego, nie mogłem absolutnie zażądać upoważnienia rady ministeryalnej. Nie zaniedbam jednakże w swoim czasie zawiadomić wielkiej komisyi o odnośnych zapatrywaniach Rządu.

Dep. dr. Kopp, podnosi, że z oświadczenia p. Ministra wynika, iż termin rozpoczęcia ważności ustaw cłowo-handlowych zostanie oznaczonym w drodze administracyjnej.

Po kilku uwagach ze strony deputowanych Sochora, dr. Mattusza, dał odpowiedź p. Minister handlu na zapytanie dep. Chlumeckiego co do Lloyda. Na czem zamknięto dyskusyę. Referentem został obrany dep. Sochor. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

Współzawodnictwo w Konstantynopolu.

Stambulski korespondent *Köln. Ztg.* pisze: Niedawno doniosły dzienniki berlińskie, że tutejsze poselstwo francuskie zalecało sułtanowi, ażeby energiczniej zamanifestował wobec Anglii prawa Turcyi do Egiptu, i zapewniało, że może przy tem liczyć na poparcie Francyi. Kroki takie były w istocie podejmowane przez p. Montebello przed dwoma tygodniami; poseł francuski bywał częstym gościem w pałacu sułtana, i usiłował doprowadzić do wspólnego Francyi z Turcyą wystąpienia przeciw Anglii w Egipcie. Znawcy tutejszych stosunków zapewniają, że w głębi tych usiłowań francuskich tkwiło życzenie zrobienia przysługi Rossyi. Rokowania odbywały się w wielkiej tajemnicy, udział w nich brali tylko sułtan i wielki wezyr. Ten ostatni okazywał wielką przychylność dla planu francuskiego, sułtan jednak, który ma być dobrym politykiem, nie podzielał zapatrywań swego pierwszego ministra, i w ten sposób plan cały został odroczony, a może i zaniechany. To pewna, że na razie Anglia nie potrzebuje się obawiać energiczniejszego wystąpienia Turcyi w Egipcie. Z innej strony jednak, a mianowicie rossyjskiej, pracują bez wytchnienia, ażeby Turcyę nakłonić do swojej polityki, i jest już wielu w sferach rządowych tureckich, którzy mówią: „Nieprzyjaciela, na którego w pewnych razach liczyć można niezawodnie, przenosimy nad przyjaciela, który jest chwiejny".

Levant Herald organ ambasady angielskiej dopiero teraz odezwał się z interpretacyą angielskiej mowy tronowej, o której pisze: „Wartość, którą ma państwo ottomańskie jako czynnik dla polityki angielskiej, nie zmniejszyła się tak bardzo w ciągu ostatnich lat dziesięciu. Turcya posiada w Europie i Azyi punkta strategiczne, które dla Anglii nie mogą być obojętne. Obecnie wszyscy się przekonali, że było wielkim błędem politycznym pozwolić, ażeby w Bałkanach rozwielmożnił się wpływ jednego państwa, które paraliżuje politykę angielską. Mowa królowej jasno dowodzi, że Anglia nie nisko ocenia wartość krajów Bałkańskich dla swoich ogólnych planów politycznych na Wschodzie. Ale oprócz Bałkanu nie można ze sfery tej polityki wykluczać Dardanellów i doliny Eufratu. Anglia nie przestanie i w przyszłości w miarę potrzeby i okoliczności manifestować swoich interesów na wspomnianych punktach. Cokolwiek by twierdzić chcieli politycy nowocześni, polityka zagraniczna Anglii nie ulegnie zmianie, a gdyby pokój Europy miał być naruszony, to świat się przekona, że Anglia broni przedmiotów swojej polityki z roku 1854. Wyjątek może tu stanowić tylko wypadek, jeżeliby Turcya przyłączyła się do przyjaciół bezinteresowniejszych".

Tak mówi — kończy *Köln. Ztg.* — organ ambasady angielskiej, a z mowy tej przekonać się łatwo, że jest ona wyrazem polityki, która nie ma odwagi uchwycić rzeczy stanowczo. Niepewne obawy, niepewne przyrzeczenia, a na końcu nieokreślona groźba, że Anglia odstąpi Turcyę, jeżeli ta zaprzyjaźni się ściślej z Rossyą. Tylko co do Dardanellów i Eufratu zapowiada Anglia stanowczą obronę swoich interesów, ale w jaki sposób to wykona zobaczymy.

Z Rossyi.

(Środki zaradcze przeciw cholerze. — Ograniczenie ludności żydowskiej.)

Departament dochodów cłowych wydał rozporządzenie o bezwarunkowym zakazie przepuszczania starego ubrania przez granicę austryacką. Z powodu ukazania się cholery w Sardynii, generał-gubernator odesski polecił, aby środki kwarantannowe zostały zastosowane do towarów przychodzących z rzeczonej wyspy.

Korespondent *Nied. Ch. Wosch.*, w liście wysłanym z Lidy, miasta powiatowego gub. wileńskiej, skarży się na biedę, w jaką wpadli żydzi tameczni wskutek różnych praw, wydawanych ostatniemi czasy. Żydzi dzierżawcy, przewidując na mocy przepisów majowych, że wkrótce będą wyrugowani ze swych dzierżaw, szybko likwidują interesa; handlarze zboża także bardzo zubożeli z powodu niskich cen ziarna; podwyższenie akcyzy od wódki wpłynęło fatalnie na żydów gorzelników i t. d. Najgorzej jednak ma się rzecz z szynkarzami. „Dawniej, pisze z żalem korespondent, miasto nasze było przepełnione nimi i znaczna część ludności żydowskiej utrzymywała się z szynków; teraz zaś stało się to niemożliwem wskutek podwyższonej opłaty patentowej".

W petersburskiej miejskiej komisyi szpitalnej poruszono kwestyę prawa żydów lekarzy do pełnienia obowiązków ordynatorów przy szpitalach w Petersburgu, z przywilejami przywiązanemi do służby państwowej. W tym celu zbierają szczegółowe dane o szpitalnych ordynatorach żydach, spełniających te obowiązki bez przywilejów. — W niektórych okręgach sądowych w cesarstwie żądają od adwokatów żydów, aby w plenipotencyach im udzielanych, wymienione były ich żydowskie imiona, nie zaś przybrane chrześciańskie, a to dla uniknienia prawnych kwestyj przy sporządzaniu aktów regentalnych. — Na kursa akuszeryjne w Petersburgu kandydatki żydówki nie są w tym roku przyjmowane Żądają od nich wprzód świadectwa na wolne przebywanie w stolicy, których władza policyjna im odmawia

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej zezwolić, aby dwa kanonikaty lwowskiej greckokatolickiej kapituły metropolitalnej, które z powodu ustanowienia gr. kat. biskupstwa w Stanisławowie miały być zniesione, zostały nadal zatrzymane.

— **Z powodu Imienin Najj. Pana** wczoraj rano w katedrze na Wawelu w Krakowie najprzew. ksiądz biskup Dunajewski odprawił uroczyste nabożeństwo w asystencyi licznego duchowieństwa. Nabożeństwa takie, przy udziale przedstawicieli władz, wojska, korporacyj i ludności wszystkich stanów odbyły się również w świątyniach wszystkich obrządków, różnych miast i miasteczek kraju.

† **Franciszek Bałutowski**, obywatel miasta Lwowa, długoletni członek reprezentacyi miejskiej, założyciel i były prezes muzeum przemysłowego miejskiego, i Towarzystwa kredytowego miejskiego, były prezes kasyna mieszczańskiego, ozdobiony złotem krzyżem zasługi z koroną, urodzony w r. 1813, zakończył życie wczoraj po długiej i ciężkiej słabości. Eksportacya zwłok do grobowca familijnego, odbędzie się jutro, o godzinie 4 po południu, z domu pod l. 11, ulica Wałowa, na cmentarz Łyczakowski.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. dr. Marcelego Madejskiego, honorowego obywatela i długoletniego członka Rady miasta Lwowa, zmarłego w Aussee dnia 5 września b. r., odbędzie się staraniem reprezentacyi miejskiej w tutejszym kościele Archikatedralnym obrządku łac. jutro, we środę, o godzinie 10 przed południem.

— **Ks. Szymon Milinowicz**, obrany arcybiskupem czarnogórskim, urodził się w Tarnopolu w roku 1832. Szkołę ukończył u Jezuitów, tamże następnie seminaryum. Od roku 1862 kształcił się w Rzymie. Od roku 1870 przebywał w Czarnogórzu jako profesor przy gimnazyum klasztornem w Signie. Nowy kościelny dostojnik znany jest jako zdolny matematyk i kilka jego prac w tym przedmiocie drukowanych było w dzienniku włoskim Secchi'ego.

— **Dr. Feliks Hönigsmann**, adwokat w Wiedniu, mianowany został tłómaczem sądowym dla języka polskiego.

— **Dr. Szlachtowski**, prezydent miasta Krakowa, wraz z radnym p. Jakubowskim, bawi w naszem mieście, w sprawie przyszłej wystawy krajowej, która, jak wiadomo, projektowana jest w Krakowie. Prowadzone przez dr. Szlachtowskiego z przedstawicielami tutejszych przemysłowców i rękodzielników rokowania, mają na celu utworzenie we Lwowie stałego komitetu, którыby się zajął tą sprawą.— O rokowaniach wspomnionych dr. Szlachtowskiego otrzymaliśmy następujące szczegóły: W ubiegłą niedzielę odbyła się w biurze „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców" konferencya poważnego grona lwowskich przemysłowców z dr. Faustynem Jakubowskim, który oświadczył najprzód, że wystawa stanowczo do skutku doprowadzoną zostanie, a przystęp będą miały wyroby polskie w ogóle, oraz że będzie z nią połączona wystawa sztuki polskiej. Wiadomość tę przyjęli zebrani z wielkiem zadowoleniem. Dalej dr. Jakubowski oznajmił, że dotychczasowy komitet wystawy składa się z 15 członków, a mianowicie: z 5 delegatów rady m. Krakowa, 5 delegatów tamtejszej Izby handlowo-przemysłowej i 5 delegatów komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego. W obec tego wyrażono życzenie, umotywowane należycie przez prezesa lwowskiej Izby rękodzielniczej, p. Niemczynowskiego i innych, aby do rzeczonego komitetu powołano obecnie przedewszystkiem delegata komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, tudzież 5 rękodzielników, wydelegowanych wspólnie przez reprezentacye krakowskich korporacyj rękodzielniczych. Dr. Jakubowski przyznał, że w gronie dotychczasowych członków komitetu, brak jest rzeczywiście reprezentantów rzemiosł i przyrzekł postarać się, ażeby wypowiedzianemu życzeniu zadość uczyniono. Nadmieniwszy dalej, że utworzeniem lwowskiego komitetu wystawy zająć się mają pp. Dąbrowski Wacław, hr. Dieduszycki Włodzimierz i ks. Sapieha Adam, wyraził gorące pragnienie aby takie instytucye lwowskie jak „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców" oraz „Izba rękodzielnicza", we własnym zakresie swego działania sprawę omawianej wystawy silnie popierały. — Co do tego, czy mają być dopuszczone na wystawę jakie wyroby obce, postanowiono przeprowadzić nad tem szczegółową dyskusyę tak w zarządzie „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców", jakoteż w „Izbie rękodzielniczej", a powzięte uchwały przesłać dr. Jakubowskiemu, do właściwego użytku. W końcu dr. Jakubowski udzielił kilku nader interesujących szczegółów i zdań, odnoszących się do spraw naszego krajowego przemysłu i handlu. Za co wszyscy uczestnicy konferencyi wyrazili mu najszczersze podziękowanie.

W myśl powziętego na rzeczonej konferencyi postanowienia, zarząd „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców we Lwowie", na odbytem w poniedziałek posiedzeniu przeprowadził wyczerpującą dyskusyę nad tem, czy mogą być dopuszczone na wystawę wyroby obce. Uchwalono, aby ze względu na potrzebę szerszego rozwoju produkcyi krajowej, czyli zwiększenia jej i udoskonalenia, oświadczyć się za dopuszczeniem na wystawę motorów tak gazowych jak i parowych, oraz wszelkich maszyn pomocniczych, mających zastosowanie w przemyśle. Co do maszyn i narzędzi rolniczych, to jakkolwiek są licznie w kraju wyrabiane, uznano, że i w tym dziale można dopuścić obcych wystawców, z tem tylko zastrzeżeniem, aby z przedmiotów wystawowych nie urządzali ani targu sprzedaży i aby nadesłali jedynie przedmioty ulepszone, mogące służyć za wzór dla wyrobów krajowych. Oświadczono także, iż pożądanem jest, aby dział maszyn i motorów umieszczony został w osobnym pawilonie i

przedstawiał właściwie wystawę specyalną. Zauważono dalej, iż byłoby wskazanem, aby dopuszczanie na wystawę przedmiotów tego rodzaju, zależało od fachowej komisyi, oceniającej, czy przedmiot zgłoszony na wystawę zasługuje wogóle na przyjęcie go, i czy nie stanowiłby jedynie przedmiotu zbytu. Co do innych działów wystawy, wyrażono stanowczo opinię, aby niedopuścić żadnych obcych wyrobów, chociażby wystawić je miały firmy krajowe.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa najmu realności pod l. 109 przy ulicy Żółkiewskiej, na cele wojskowe; wniosek w sprawie legatu ś. p. Antoniego Chylińskiego; wniosek względem zakupna części realności pod l. 223³/₄ na rozszerzenie aresztów miejskich (uchwała druga); sprawa sprzedaży części gruntu miejskiego z realności pod l. 72¹/₄ (uchwała pierwsza); wniosek o przekazanie rekursów w sprawach budowniczych do załatwienia sekcyi III Rady miejskiej, jako instancyi drugiej; wniosek w sprawie budowy szkoły miejskiej imienia Konarskiego.

— **Uroczysta inauguracya** nowego roku szkolnego w tutejszym c. k. uniwersytecie, odbędzie się dnia 7 b. m.

— **Wspaniałego dzieła** „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie", ukazał się zeszyt 21 ogólnego wydawnictwa, a dziewiąty tomu „Wiedeń i Dolna Austrya". Zeszyt ten zawiera artykuły: „Malarstwo i plastyka w Wiedniu (wiek XIX)" przez Karola Lützowa; „Wiedeński przemysł artystyczny" przez Jakóba Falke; oraz zbiorowy artykuł p. t. „Życie ekonomiczne w Wiedniu" przez F. K. Neumann-Spallarta, ze współudziałem F. W. Exnera, Rudolfa Grimburga, W. Heckego i E. Saxa. Wybornie wykonane illustracye przedstawiają najwybitniejsze pomniki wiedeńskie, w bieżącem stuleciu wzniesione, zabytki starej porcelany wiedeńskiej, artystyczne wyroby z żelaza i bronzu i t. p.

— **Na rzecz pogorzelców m. Kałusza** złożyła kapituła obrz. łac. we Lwowie kwotę 50 zł.

— **Na pomnik** dla ś. p. hr. Radetzkiego zebrało prezydyum magistratu król. stoł. m. Lwowa dalszą kwotę 43 zł. 36 ct. i przesłało ją komitetowi w Wiedniu, zajmującemu się tą sprawą.

— **Z Ulanowa.** Na ręce komitetu ratunkowego miejscowego dla pogorzelców Ulanowa przesłali: Ks. Jan Klimek z Frysztaka od parafian i od siebie 6 zł. 60 ct; ks. kanonik Czaszyński z Sanoka 5 zł.; administracya dóbr Piskorowice i Koziarnia z polecenia ordynata hr. Tomasza Zamojskiego 100 zł.; p. Feliks Urbański, właściciel Grabaniny 1 zł., ks. Pastor Leon, proboszcz z Radymna od parafian i od siebie 27 zł. 50 ct. Ubiorów zaś dostarczyły: pani Siwadłowska z Rozwadowa; pani Wróblowa z Krakowa i pani Kamilla Mossórowa z Rzeszowa, która ze składek od znajomych zakupiwszy sztukę barchanu, przysłała ją na ubranie dla dzieci; Z ofiar tych, ktore dotychczas bądź do komitetu lokalnego, bądź do powiatowego wpłynęły. otrzymują wsparcie pieniężne przedewszystkiem ci, którzy budowę domu rozpoczęli lub takową zamierzają, a po części najbiedniejsi, którym od czasu do czasu udziela się zapomogi w zbożu lub w innych potrzebach.

Do powyższego wykazu składek dołączył miejscowy komitet ratunkowy odezwę z prośbą o dalsze ofiary „Odzywamy się—pisze odezwa —do publiczności w tem przekonaniu, że jedynie dalsza a szybka pomoc ludzi dobrej woli potrafi zniszczyć widmo nędzy, a zarazem podać sposób tutejszym mieszkańcom, by ile możności przed zimą, swe pogorzelisko, zagęszczone dziś jeszcze sterczącemi stosami strasznych zgliszczów i okopconych kominów, zabudowali choćby na razie takiemi mieszkaniami, jak szałasy.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 5 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o niepewnym kierunku, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 12°C., powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie co najwyżej nieznaczny deszcz chwilowy

— **Wypadki uliczne.** Wczoraj przed południem spłoszyły się konie krupiarza p. Nawrockiego, na ulicy Czarneckiego, potratowały przechodzącego ulicą zarobnika, którego bezzwłocznie odwieziono do głównego szpitala i połamały wóz, nim je zdołano przytrzymać Woźnica, Tomasz Smołka, uciekł w popłochu, a konie i wóz oddano do miejskiego komisaryatu. — Podobny wypadek zdarzył się także wczoraj po południu na ulicy Teatyńskiej Woźnica, Fedko Szypajło, wioząc cegły na wozie, który zahamował, spadł z kozła, gdy w pędzie zjeżdżał z pochyłości wspomnionej ulicy, przyczem tak mocno się pokaleczył, że musiano go odwieźć do szpitala. — Ogień pokojowy powstał wczoraj o godzinie 11 w domu pod l. 29 ulica Piekarska, został jednak przez ochotnika straży ogniowej p. Teofila Gabla wnet stłumiony.

— **Dramat wioskowy.** Siedmnastoletnia dziewczyna Katarzyna Wacapa ze Strymby, powiatu nadwórniańskiego, zostająca w służbie u gospodarza Semena Demianczuka w Nadwórnie pasąc bydło swego chlebodawcy zapuściła je w szkodę. Z obawy kary biedna pastuszka obwiesiła się na drzewie w pobliskim lasku, gdzie znaleziono martwe już jej zwłoki.

— **Znaczniejszy pożar** zniszczył dnia 19 z. m. w Obertynie siedm zagród mieszczańskich z wszystkiemi zabudowaniami i ruchomościami; w płomieniach zginęła jedna krowa; szkoda nieubezpieczona wynosi przeszło 3.000 zł — W Wełdzirzu, w powiecie doliniańskim, zniszczył pożar 4 domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarskiemi i jedną piekarnię; szkoda wynosi około 7.800 zł. — W Kurowicach, w powiecie przemyślańskim, zniszczył pożar mienie 6 gospodarzy i wyrządził im szkodę na 5.876 zł. Pożar powstał w skutek podpalenia, którego dopuściła się Kaśka Soroczyńska, służąca u Jurka Rudego. Zbrodniarkę, która przyznała się do winy, odstawiono do sądu w Glinianach. — W Biłce. w powiecie przemyślańskim, zniszczył pożar do szczętu mienie 6 najzamożniejszych gospodarzy, wyrządzając im szkodę na przeszło 10.366 zł. Pożar miał powstać w skutek nieostrożności dziecka. — W Wyspie, w powiecie rohatyńskim, zgorzała cerkiew i plebania; szkoda wynosi 2.500 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono portmonetkę zawierającą banknot na 100 rubli i notę na 50 zł. oraz na 10 zł.; palto popielate, wartości 20 zł., z kawiarni teatralnej, o którą to kradzież jest poszlakowany niewiadomy mężczyzna, liczący lat około 22, małego wzrostu szczupły, blond włosów, licho ubrany; srebrny kryty zegarek ankier, na 22 kamieni z długim srebrnym łańcuszkiem i z kluczykiem; czarny filcowy kapelusz, trzy sztuki złotych monet po 10 marek; średnio rosłą klacz siwej maści z bronzowemi plamkami. — Zgubiono dwa banknoty po 10 zł.; świadectwa i dokumenta Izydora Kopertyńskiego; bilet jazdy koleją Eliasza Schlossa. — Znaleziono dwa losy wielkiej przemyskiej dobroczynnej loteryi fantowej, której ciągnienie odbędzie się dnia 28 grudnia b. r.; rulon 20-centowych zdawkowych monet w kwocie 10 zł., na ulicy Jagiellońskiej; książkę służbową Katarzyny Jarosz z Bliźnego; chirurgiczne instrumenta w czarnym skórkowym futeraliku, kształtu pugilaresa; 13 małych kluczyków, na placu Krakowskim. — Pies legawy maści żółtej, zbłąkany, znajduje się u sierżanta 80 pułku piechoty, p. Burki, na strzelnicy wojskowej.

— **Papież zamierza,** jak donoszą z Rzymu, założyć wielki uniwersytet pod nazwą *universitas Leonina* w Lateranie. Kierownictwo wszechnicy objąć ma kardynał, Jezuita, Mazzela.

— **Pogłoski,** jakoby książę Aleksander Battenberski zamierzał nabyć posiadłość ziemską w Szwajcaryi, są pozbawione wszelkiej podstawy, jak zapewnia z kompetentnego źródła *Darmstädter Ztg.*

— **Starożytny zamek w Wąchocku,** osadzie miejskiej położonej w pow. Iłżeckim gub. Radomskiej w Królestwie, a mieszczący niegdyś klasztor Cystersów i stanowiący rzadki zabytek architektury romańskiej XIII-go wieku, ma być zabezpieczony od dalszej ruiny przez odnowienie. Budynek ten jednak nie jest oddany parafii wąchockiej dla pomieszczenia w nim księży parafialnych i służby kościelnej. Rzecz ta dotąd traktuje się na drodze urzędowej, a po zatwierdzeniu przez władze wyższe projektu władzy gubernialnej dopiero wejdzie w wykonanie i odnowienie ma być dopełnione bez żadnych przeróbek, zmieniających charakter i styl budynku.

— **Napad na pociąg.** Banda złoczyńców, złożona z kilkudziesięciu indywiduów, przed kilku dniami usiłowała zrabować przed stacyą kolei Warszawsko-petersburskiej, Iwanówką, pociąg towarowy, o którym z góry zapewne była powiadomioną, że zawiera znaczne kosztowności. Gdy pociąg rzeczony w pobliżu Iwanówki wjeżdżał zwolna na wysoką górę, z lasu sąsiedniego wypadło 25 do 30 drabów, a wskoczywszy na stopnie wagonów, poczęli odbijać i wyłamywać drzwi. Usłyszawszy hałas służba pociągowa, dała sygnał maszyniście, który już również usłyszał niezwykłe stukanie, domyśliwszy się więc wszystkiego, przyspieszył pociąg, chcąc prędzej przybyć do stacyi Iwanówki, odległej od miejsca napadu o wiorst pięć. Tymczasem trzy osoby ze służby, jadącej tym pociągiem, korzystając z powolnego jeszcze biegu pociągu, zeskoczyły ze stopni chcąc się dostać do wagonów tylnych, zkąd dochodził stuk i łomot, sądząc, iż będą mieli do czynienia z kilku łotrami. To też spostrzegłszy ich kilkudziesięciu, szturmujących jednocześnie do dwóch wagonów, postanowiły się cofnąć. Kilku z napastników wystrzeliło do konduktorów z rewolwerów; trzy strzały chybiły, jeden zaś zranił silnie w ramię konduktora, Piotra Rodziewicza. Pociąg tymczasem, wraz ze zbrodniarzami szybko się oddalił. Gdy przybył na stacyę niezwłocznie udano się do ostatnich wagonów, przypuszczając, iż zostały zrabowane Istotnie też ostatni wagon padł ofiarą rabunku złoczyńców, którzy przed samą stacyą gdzieś zemknęli. Drzwi drugiego wagonu łotrzy wyłamać nie potrafili. Z ostatniego wagonu zabrali rozmaitych towarów łącznie za sumę 1.300 rs Pomylili się jednak w swych rachubach; najcenniejsze towary, jak zegarki genewskie i biżuterye złote, wiezione były w jednym ze środkowych, nie zaś w ostatnim wagonie. Po przybyciu pociągu na stacyę, urządzono obławę w okolicy, lecz nigdzie na ślad złoczyńców nie natrafiono. Śledztwo w toku. Przypuszczają, iż kilku drożników kolejowych przyjęło udział w rabunku pomienionym. Kilku z nich, najbardziej podejrzanych, aresztowano.

— **Przed sądem** w Berlinie stawała w tych dniach 12-letnia dziewczyna Marya Schneider, oskarżona o rabunek i morderstwo. W dniu 7 lipca b. r. zwabiła ona cztero-letnią dziewczynkę do pewnego domu, w korytarzu wyrwała jej z uszu kolczyki, poczem strąciła biedne dziecko przez okno z drugiego piętra na brukowane podwórze, gdzie znalazło ono śmierć na miejscu. W czasie rozprawy młoda zbrodniarka nie okazywała wcale skruchy lub żalu, rozpłakała się dopiero, kiedy jej ogłoszono wyrok, skazujący ją na 8-letnie zamknięcie w domu poprawy.

— **Orkan.** Z Nowego Jorku dnia 1 b. m. donosi depesza: We wtorek szalała straszna burza przy ujściu Rio-Grande-del-Norte i w okolicach. W Brownswille (Texas) runęło 200 domów, a wiele innych zostało uszkodzonych; w Matamoros (Meksyk) runęło 300 domów, a wiele innych zostało uszkodzonych. W Matamoros 400, a w Bronsville 150 rodzin zostało bez dachu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

GOSPODARSTWO I HANDEL

(Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone ze statystycznych raportów Towarzystwa gospodarskiego)*

Od połowy sierpnia nieprzerwana posucha przez blisko pięć tygodni dokuczała rolnikom, powstrzymując postęp siejby i wszelkich robót polnych. Naprożno śledzono pomyślnej wróżby na barometrze. Stan barometru pozostawał do ostatnich dni września prawie niezmienny. Źródła powysychały, w wielu miejscach brakło wody w studniach. Posucha wpłynęła nadto szkodliwie na dojrzewanie owsa, bobu i kukurudzy, przyspieszając takowe zbyt nagle. Teraz dopiero nastąpiły deszcze, które odświeżyły ziemię, pobudziły uspioną roślinność i ulżyły cośkolwiek troskom rolnika.

Przystępujemy do uzupełnienia naszego sprawozdania o plonie roślin strączkowych.

Bobu zebrano w okolicach Dubiecka 7 kóp z morga, po 80 klgr. ziarna, 140 klgr. paszy, koło Wydmy wydał morg po 8 ziarn, w okolicach Bukowska tylko po 4 kopy; w Jarosławskiem mają po 7 kóp na morgu, z kopy 100 klgr. ziarna; w okolicach Sambora liczą kóp podobnież; kopa wydaje po 80 klgr. koło Komarna zebrano po 5 kóp, w okolicach Potoka Złotego po 6 cent, metr., pod Haliczem około 10 korcy, w Kołomyjskiem w górach dopiero dojrzewa.

Bobiku zebrano w Sanockiem po 8 ziarn z morga, w Samborskiem 10 kóp po 100 klgr., w Złoczowskiem podobnież. Kopa wydaje po 16 garncy. W okolicy Komarna mają po 6 kóp z morga. Koło Kozowy 6—8 małego snopa; koło Jazłowca nad Dniestrem 6 cent. metr., pod Haliczem do 7 korcy; w Bełskiem mają przeciętnie 8 worów po 100 klgr. z morga.

Chmielu koło Kamionki strumiłowej zebrano 3—4 cent. wied. z morga, w Sanockiem do 8 cent. Nad Sanem w Jarosławskiem około 4 cent, koło Sądowej Wiszni po 5 cent. w Samborskiem podobnież licząc centnar po 56 kilgr. koło Komarna po2 cent. metr. w okolicy Potoka Złotego 2—3.

Hreczki w Bełskiem zebrano 5—6 cent. metr. z morga, w okolicach Kamionki strumiłowej 3¹/₂—4 kóp. W Żółkiewskiem 5 kóp W Sanockiem 7—8 kóp. W wielu miejscach zupełnie spalona. W Jarosławskiem było na morgu przeciętnie kóp 6 po 100 klgr. ziarna z kopy. Koło Sądowej Wiszni 6¹/₂ kóp. W Złoczowskiem 8 kóp wydaje po 24 garncy. Na gruntach włościańskich plon znacznie gorszy. W Tarnopolskiem mają po 8 kóp z morga wydaje 100 klgr. ziarna z kopy. W Zbaraskiem jest kóp 5—9 z morga; kopa wydaje blisko 1¹/₂ korca. W okolicy Komarna jest po 5 kóp, koło Podhajec po 7¹/₂, w okolicach Kozowy 4—8. Wczesna na ziarno nie zła; późna licha. Koło Jazłowca hreczki bardzo spalone. Koło Potoka Złotego zebrano z morga 5—7 kóp, wydaje 1—2 hktl. w Borszczowskiem było na morgu po 6 kóp, ale ziarno mizerne, spalone.

Łąki smutno wyglądają. Posucha zupełnie trawę wypaliła. Otawy będzie bardzo mało, albo po większej części wcale nic.

Rzepak w Bełskiem zły, w Sanockiem dobry, w Jarosławskiem dobry pomimo posuchy; w Samborskiem toż samo. W Tarnopolskiem bardzo piękny; koło Podhajec, Kozowy, Jazłowca dosyć dobry; średni. Koło Potoka Złotego gąsienica niszczy, pod Haliczem ucierpiał bardzo od posuchy, podobnież w Borszczowskiem

Kukurudza w Sanockiem i Złoczowskiem po ogrodach piękna W Zbaraskiem skoszono na paszę. Koło Komarna dobra. W okolicy Podhajec, Kozowy średnia. W okolicy Jazłowca zbiór zaczęty. Plon będzie dobry. Koło Potoka Złotego, Halicza, Borszczowa, kukurudza dobra. Na Pokuciu, koło Kossowa, Żabiego, bardzo dobra.

Kartofli w okręgu Niemirowskim wykopano z morga 8 korcy. W Bełskiem plon średni, koło Kamionki Strumiłowej dobre, zaczęto kopać. Pod Kulikowem bardzo dobre — jest 65 cetn. metr. z morga. W Sanockiem dobre. Gdzieniegdzie niektóre gatunki psują się. Koło Sądowej Wiszni mają około 70 korcy z morga dobrych kartofli. W Samborskiem jest dużo pod krzakiem, lecz drobne. W Złoczowskiem dotąd kopać nie zaczęto. W Zbaraskiem zdrowe i mączne, ale pod krzakiem jest mało. Koło Komarna, Podhajec, plon dobry; w okolicy Kozowy średni. Podobnież koło Jazłowca. Pod Haliczem, w Stanisławowskiem, Borszczowskiem i Kołomyjskiem dobry. Koło Delatyna kartofle nie zrodziły.

Siejbę posucha bardzo opóźniła; rola bowiem była tak suchą że pomimo walcowania i bronowania, nie dała się rozkruszyć; wskutek czego oziminy wcześnie siane powschodziły rzadko, lub wcale nie wschodziły i dopiero teraz, po deszczach, kiełkować zaczęły. Obawiano się, by leżąc długo w ziemi, ziarno nie strupieszało. W wielu gospodarstwach ociągano się z siejbą, oczekując deszczu. Obecnie siew wszędzie już ukończony, lub się kończy. Pszenica siana rzędowemi siewnikami, powschodziła dosyć dobrze, zaś siana siewnikami szerokorzutnemi, nierówno i rzadko.

Robocizna w okręgu Niemirowskim kosztuje: piesza 20—30 centów, ciągła 1·50 do 2 złr., w Bełskiem piesza 20—40 centów, zaprzęg parokonny 1 złr. 20 centów. W okolicy Kamionki Strumiłowej płacą 8 centów od wykopania korca kartofli. Pod Kulikowem kosztuje robotnik pieszy 25—40 centów, siewacz 40 centów, pług 1·50—2 złr. W Sanockiem dzień pieszy płacą 25 centów, ciągły parą bydła 1 złr. 20 centów. W Jarosławskiem dzień pieszy kosztuje 25—40 centów, ciągłej 1·20—2 złr. Koło Sądowej Wiszni płacą dzień pieszy 20 centów, dzień ciągły 80 centów. Koło Chyrowa dzień pieszy 25—35 centów, ciągłej 2 złr. W Złoczowskiem w ogóle robotnika łatwo dostać i tani. Koło Komarna płacą dzień pieszy 20—25 centów, ciągły 1 złr. Koło Podhajec, Kozowy, kosztuje dzień pieszy 18 do 30 centów, ciągły 1 złr. 20 centów. Podobnież koło Jazłowca, Halicza, Potoka Złotego. W Borszczowskiem kosztuje dzień pieszy 35—50 centów, ciągły 3 złr. Koło Żabiego, Kossowa, Delatyna, płacą dzień pieszy według rodzaju roboty 30—80 centów, ciągły 2 złr.

---

* **Towarzystwo rybackie.** Zarząd myślenickiego oddziału krajowego Towarzystwa rybackiego odbył w dniu 21go września b. r. posiedzenie na którem uchwalił: prosić c. k. starostwo w Myślenicach o wydanie do gmin nadbrzeżnych okólnika zapobiegającego kradzieży ryb w Rabie; o spowodowanie tychże gmin w myśl okólnika gubernialnego z dnia 2 marca 1842 r. l. 9605, do obsadzenia kamieńców łoziną. Uchwalił również poczynić starania do wybudowania drugiego domku wylęgowego w Struży położonej tuż nad Myślenicami a należącej do klucza dóbr księżny Cecylii Lubomirskiej, które też pomyślny skutek odniosły, gdyż p. Franciszek br. Lewartowski pełnomocnik księżny już w dniu 25 września br. wydał odpowiednie zarządzenia tak, że w grudniu br. będzie można około 50000 ikry łososia przyjąć do wylęgu. Na powyższem posiedzeniu obecny był także p. dr. M. Nowicki profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i miejscowy c. k. starosta p. Eugeniusz Beneszek; na wzmiankę więc profesora, że krajowe Towarzystwo rybackie w Krakowie chyli się ku upadkowi. Zarząd myślenickiego oddziału uchwalił prosić dr. Nowickiego o przeniesienie siedziby krajowego Towarzystwa rybackiego do Myślenic i o zatrzymanie nadal godności prezesa tegoż Towarzystwa Wreszcie uchwalił w czasie właściwym wyrazić swe zdanie, by minimalna przestrzeń ustanowić się mających rewirów rybackich wynosiła dwa kilometry i zgodził się jednomyślnie na odczytane przez dr. Nowickiego artykuły konwencyi między Niemcami, Holandyą i Szwajcaryą co do połowu łososia i dla dorzecza Wisły zawrzeć się mającej. Z braku ustawy o prawie rybołowstwa kradzieże i niszczenie ryb trutką a nawet dynamitem, są na porządku dziennym to też zarząd oddziału czyni starania o przyspie-

*) Przedruk wzbroniony.

szenie wydania takiej ustawy a tymczasem wedle sił swoich stara się o powstrzymanie niszczenia ryb, w czem też od tutejszego c k. starostwa i c. k. żandarmeryi bywa znakomicie popierany. Jeżeli jeszcze koryto Raby i dopływów choćby własnemi siłami gmin da się jako tako uregulować za pomocą łoziny, przekopów i tam, to w krótkim już czasie Raba będzie obfitować w szlachetne gatunki ryb.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 5 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·85 do 8·25, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·75 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6·— do 9·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak now. 9·— do 9·10, lnianka 8·75 do 9·10 koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 45·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·50 do 6·— jęczmień browarny 5·50 do 6·25 owies 4·50 do 4·75, groch 6 do 9·—, wyka 5·0 do 5·20, rzepak n. —·— do 8·75 lnianka 8·75 do 9.—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·60 do 8·— żyto 5·40 do 5·95, jęczmień 5·50 do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·— do 5·10, rzepak n. 8·50 do 8·65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·70 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka 5.— do 5·65, rzepak n. 9·05 do 9.20, lnianka 9·— do 9·10, koniczyna czerwona 40·— do 48·50, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·60 do 8·—, żyto 5·40 do 5·50, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 4·35 do 4·50, groch 5·80 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 40·— do 60·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 25·50 do 26.— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony

⁑ **Agenci handlowi podróżujący po Węgrzech,** mają w skutek rozporządzenia kr. węg. ministerstwa dla rolnictwa przemysłu i handlu oprócz pełnomocnictwa odnoszącego się do ich zatrudnienia, zaopatrzyć się w karty legitymacyjne (paszport, kartę paszportową, książkę roboczą z legitymacyą podróżną), wystawioną przez kompetentne władze w miejscu ich pobytu, tudzież w miejscach, gdzie zatrzymać się zamyślają, zameldować się mają należycie u odnośnej władzy politycznej. Dla uniknięcia możebnych przeszkód zechcą zatem agenci handlowi podróżujący po Węgrzech zastosować się do powyższych przepisów.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wiedeń. 5 października. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3386 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1288, węgierskich 1010, niemieckich 1073. Ogólny przypęd był o 895 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono 89 mniej niż w zeszłym tygodniu. Tendencya była ożywioną. Ceny podniosły się przecięciowo o 76 ct. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 58 zł. do 65 złr., węgierskie po 57 do 65 złr., niemieckie po 60 do 66 złr., woły z paszy bez różnicy pochodzenia po 48 do 56 złr., krowy i buhaje po 48 do 54 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem do Ischl, aby w otoczeniu Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczki Waleryi przepędzić dzień Swoich Imienin.

Najd. Cesarzewiczowstwo przyjmowali przedwczoraj o godzinie 1szej w południe w zamku cesarskim wizytę króla Milana. O godzinie 2giej w południe powrócili Najd. Państwo do Laxenburga.

Król Milan zabawi do piątku w Wiedniu, poczem uda się z powrotem do Belgradu.

P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky konferował w niedzielę z ambasadorami Anglii i Turcyi.

Kluby prawicy, mianowicie Koło polskie, klub czeski i klub prawego centrum odbyły w niedzielę posiedzenia, na których zastanawiano się nad ogólnem politycznem położeniem. *Sonn- und Montags Zeitung* pisze, iż sądząc z dotychczasowego przebiegu rokowań pomiędzy Rządem i przewódcami prawicy, można przyjąć jako rzecz pewną, iż prawica nie będzie stawiać dziełu ugody zasadniczych trudności. Koło polskie, jak wiadomo z wczorajszej prywatnej depeszy, dokonało wyboru pięciu członków do parlamentarnej komisyi wykonawczej. Wybrano pp.: dr. Grocholskiego, dr. Czerkawskiego, ks. Czartoryskiego i Jaworskiego, którzy w czasie poprzedniej sesyi zasiadali w tej komisyi, a w miejsce p. Smarzewskiego wybrano dep. Benoë.

Budapester Corresp. donosi, iż rząd w takim tylko razie przedłoży do Najw. sankcyi projekt ustawy o odnowieniu cłowo-handlowego związku, oraz o oznaczeniu kwot na wspólne wydatki, jeżeli równocześnie będzie mógł być sankcyonowany projekt ustawy bankowej i jeżeli także Rząd austryacki będzie mógł w tym samym terminie podać do Najw. sankcyi powyższe trzy przedłożenia. Gdyby ustawa o cłowo-handlowym związku nie mogła być sankcyonowaną po dzień 31 grudnia b. r. wówczas nastąpi ze strony rządu węgierskiego formalne wypowiedzenie kończącego się z dniem 31 grudnia 1887 r. cłowo-handlowego związku.

W komisyi petycyjnej Sejmu węgierskiego zastanawiano się nad petycyami w sprawie, znanej pod nazwą Gyulay-Jańsky. Referent dep. Gajary, jak już wczoraj donieśliśmy, wniósł o przejście nad wszystkiemi temi petycyami do porządku dziennego.

Członkowie skrajnej lewicy dep. Györffy i Olay przedstawili następujący kontr-wniosek: „Izba deputowanych oświadcza: 1) iż wyrządzona obraza uczuciu narodowemu przez awansowanie generała Jańsky'ego, i pensyonowanie generała Edelsheima, nie została uchyloną Najwyższem pismem odręcznem do p. Tiszy, a wskutek tego sprawca tych zarządzeń winien być pociągnięty do odpowiedzialności przez kompetentną do tego władzę, 2) iż dla rękojmi państwowej niezależności Węgier jest nieodzowną konieczności, aby wspólna armia była podzieloną, a jej część węgierska niezawisłą, na narodowej podstawie zorganizowaną i pod rozkazy węgierskiego ministra oddaną. Równocześnie wzywa się rząd, aby dotyczący projekt ustawy przedłożył parlamentowi. Tymczasem jednak winien rząd zarządzić potrzebne kroki ku temu, aby węgierskie korpusy wojskowe zaprzysiężone były na konstytucyę węgierską i aby obcy oficerowie z tychże korpusów usunięci zostali.“ Po długiej dyskusyi przyjęto wniosek dep. Gajarego. Györffy i Olay zgłosili *wotum separatum*, które motywowali tem, iż Najwyższe pismo nie wpłynęło wcale na ducha armii. Ze strony zaś większości zaznaczono, iż wszelkie osłabienie organizacyi wspólnej armii właśnie teraz nie leży w interesie kraju. Sprawozdanie komisyi ma być w sobotę przedłożonem pełnej Izbie, a skrajna lewica chce dyskusyi nad tym przedmiotem nadać szersze rozmiary. Zamiar ten prawdopodobnie nie powiedzie się jej, gdyż umiarkowana opozycya pójdzie w tej sprawie zgodnie z partyą liberalną..

W urzędowym *Warszawskim Dniewniku* czytamy. „Generał-gubernator warszawski wydał rozporządzenie co do zawieszenia nabożeństw w terespolskim kościele rzymsko-katolickim, dla położenia tamy szkodliwemu wpływowi tego kościoła na okoliczną ludność prawosławną. Przytem polecono przyłączyć parafian terespolskich do parafii Malewo-Górskiej i przenieść tam kancelaryę parafialną i mieszkanie księdza. Oprócz tego przedsięwzięte zostały środki zapobiegawcze, aby upierający się unicinie mogli zaspakajać potrzeb duchownych w kościele rzymsko-katolickim w Brześciu litewskim, a generał-gubernator wileński, kowieński i grodzieński, polecił naczelnikowi gubernii grodzieńskiej ustanowienie nadzoru, aby pomienione potrzeby nie były dla upornych zaspakajane przez rzymsko-katolickie duchowieństwo w Brześciu Litewskim.

Z Rzymu piszą do *Germanii*: Hr. Monts, dotychczasowy sekretarz pruskiego poselstwa przy Watykanie, zaraz po przybyciu p. Schlözera wyjechał ztąd i uda się jeszcze w tym miesiącu na swą nową posadę do Wiednia. Jego miejsce zajmie p. Lindenau, dotychczas sekretarz legacyjny w Konstantynopolu. P. Schlözer bawił w poniedziałek z monsgr. Galimbertim w Genzano i był na obiedzie u kardynała sekretarza stanu Jacobiniego, którego stan zdrowia poprawia się z dniem każdym.

Radykalny obóz francuskich deputowanych zajął wybitnie nieprzyjazną postawę względem gabinetu Freycineta. Potwierdza to zachowanie się organu przywódcy radykalnego p. Clémenceau, dziennika *Justice*, który konstatuje, że p. Freycinet stara się coraz otwarciej wyzwolić z pod wpływu stronnictwa skrajnego. W Paryża obiega pogłoska, że skrajne żywioły za podszeptem p. Clémenceau, postanowiły we wszystkich gminach Francyi zaprotestować przeciw ogłaszaniu mów Freycineta za pośrednictwem rozpowszechniania druków odnośnych.

Według *Justice* dwa tylko ustępy w mowach Freycineta są jasne i niedwuznaczne: Na zewnątrz powinna Francya uznać, że pewne umiarkowane ofiary w polityce są nieodzowne a wewnątrz muszą być wszelkie reformy republikańskie odroczone. *Journal des Débats* mniema, że chociaż p. Freycinet unikał starannie w swoich przemówieniach wyrazu „socyalizm“, oświadczył jednak, że republika zajmie się przestudyowaniem środków, któreby zmniejszyły niepewność stanu robotniczego i zażegnały walkę, wybuchłą na wielu punktach. Mowy te nie są programem, ale są manifestem polityki, który jeszcze nie posiada programu. *Evénement* zawiera następujące podejrzenie: „Mowa Freycineta nie jest mową przywódcy stronnictwa, nie jest mową prezydenta ministrów, ale jest orędziem przyszłego prezydenta republiki.“ *Siècle* sądzi, że była to mowa rozumnego męża stanu, który chcąc być słuchanym, pochlebiał pewnym błędom i przywidzeniom, ażeby przytem wypowiedzieć prawdy nieodzownie potrzebne.

Z Brukseli donoszą, że na zapowiedzianą manifestacyę liberalną do Namur przybędzie co najmniej 50.000 uczestników. Manifestacya ma być hołdem, złożonym dr. Ronvaux, albo raczej obronie zasady wolnych szkół w Belgii. — Agitacya dla kandydatury p. Ronvaux w stolicy jest niezmierna, pomimo, iż umiarkowana frakcya liberalna odmawia swego udziału.

W Londynie otrzymano telegram z posiadłości angielskich w Indyach wschodnich, a mianowicie z okręgu Etawah, że w mieście tej samej nazwy, liczącem do 30 tysięcy ludności, przyszło z powodu uroczystości religijnej do walki pomiędzy Indyanami a wyznawcami Mahometa. Rzesze zgromadzone, rozjątrzone ukazaniem się wojsk angielskich, rzuciły się na bagnety żołnierzy. Wielu odniosło rany. W Alahabadzie zarządziły władze środki ostrożności.

Były prezydent republiki hiszpańskiej, Emil Castelar, który w chwili wybuchu rokoszu, znajdował się w San Sebastian, ogłosił protest przeciw madryckiemu pronunciamento. Oburzenie swoje zmuszony był zamanifiestować, jak mówi, w dzienniku konserwatywnym, w *Eco de San Sebastian*, ponieważ nie miał innego dziennika bliżej. Pismo jego długie, gdyż odpiera w niem liczne podejrzenia i wyrazy mu przypisywane, ale sam wstęp dostatecznie świadczy o szlachetnych przekonaniach i zapatrywaniu na wypadki:

„Potępiałem — pisze on — całą siłą mojej duszy najnowszy rokosz wojskowy od pierwszej chwili aż dotychczas, oburzenie to moje zgodne jest z moją przeszłością, jakoteż z mojem głębokiem przekonaniem, że pronunciamenta, choćby one pod płaszczykiem idei republikańskiej tryumfowały, doprowadziłyby nas tylko do pretoryańskiego Cezaryzmu starego Rzymu, ale nigdy do owej wolności i samowładztwa ludowego, które starałem się jasno przedstawić w ciągu mego długiego zawodu nauczycielskiego. Oświadczyłem też, i obecnie powtarzam z naciskiem, że Hiszpania powtarzaniem tak nieszczęsnych wypadków, jak w dniu 19 września, zasłużyłaby na nazwę „Turcyi zachodniej“. Wyjaśnia nakoniec swoje stanowisko i powtarza, że obecnemu rządowi przyrzekł swoje poparcie i rzetelnie dotrzyma słowa z pobudek, które wylicza szczegółowo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) Jutro odbędzie się pod przewodnictwem Najj. Pana wspólna rada gabinetowa celem ustanowienia przedłożeń dla Delegacyi.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) *Wiener Allg. Ztg.* pisze, iż jeśli z Petersburga nie odezwie się rychło *veto* przeciw postępowaniu generała Kaulbarsa w Sofii, wówczas wszystkie te Państwa, które zapisały w swoim programie samoistny rozwój Bułgaryi, byłyby zniewolone do powzięcia poważnych postanowień, rychlej niż się tego spodziewać było można.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) Radca dworu Haardt został mianowany szefem sekcyi w Ministerstwie handlu.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) Wszystkie dzienniki bez względu na przekonanie polityczne wyrażają się bardzo sympatycznie o p. Ministrze Bacquehemie.

Według depeszy z Berlina, *Nordd. Allg. Ztg.* stwierdza, iż nowy Minister handlu pierwszem swojem wystąpieniem zdobył sobie najzupełniejsze uznanie.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) *Fremdenblatt* pisze: Traktat berliński nie uczynił Bułgaryi domeną którego bądź państwa. Owszem Bułgarya została podniesioną do rzędu autonomicznego, pod względem swojego wewnętrznego ustroju, wolnego państwa, które stoi pod opieką wszystkich Państw podpisanych na traktacie berlińskim. Cała Europa ma w tem interes, aby utrzymanem i zabezpieczonem zostało takie stanowisko Bułgaryi, jak je określiły traktaty.

Wiedeń, 5 października. (*Tel. pr.*) Wczoraj po raz pierwszy przedstawiona opera „Morpha“ została zimno przyjęta. Ani muzyka, ani libretto nie zyskały aplauzu.

Szegedin, 5 października. Stwierdzono tutaj pojawienie się cholery. Do wczoraj popołudnia 8 osób zapadło na epidemię a 4 zmarło.

Rjeka (Fiume), 5 października. Cholera wygasła tu zupełnie, skutkiem czego zaprzestano ogłaszać biuletyny.

Londyn, 5 października. Kanclerz skarbu Churchill wyjechał ztąd wczoraj. Mówią, że udał się do Berlina.

Berlin, 5 października. *Nordd Allg. Ztg.* występuje przeciw zapatrywaniom *Pester Lloyda*, który traktuje zawsze austro-niemieckie przymierze ze stanowiska bezwzględnego podporządkowania interesom Węgier. Organ kanclerski mniema, że rękojmia i trwałość przymierza na tem polegają, iż alians nie został zawarty z parlamentami i prasą, lecz jest wyrazem przyjaźni państw reprezentowanych przez Osoby Monarchów. Trudności, jakie znajduje Anglia w swoich zabiegach, aby zawiązać trwałe stosunki z zaprzyjaznionemi Mocarstwami mają główną swą przyczynę w niepewności, jaką wyradza ciągła zmiana parlamentarnych większości. Niemcy, które użyczają silnej rękojmi dla trwałości polityki zagranicznej potrzebują mieć tę pewność, iż stosunki zagraniczne pozostaną w niezawisłości od zmieniającej ciągle ton publicystyki i od podlegających fluktuacyom większości parlamentarnych.

Berlin, 5 października (*Tel. pr.*) *Kreuz Ztg* dowiaduje się, iż w Monza mają się odbyć narady pod przewodnictwem króla Humberta, w sprawie przymierza lub przynajmniej ściślego zbliżenia się Włoch do Mocarstw środkowej Europy. W naradach tych wezmą udział: hrabia Robillant, Menabrea, Depretis, Corti, a być może, iż także ambasador niemiecki Keudell.

Wypadki w Bułgaryi.

Sofia, 5 października. Przedwczorajszy meeting nabrał nagle nadzwyczajnego znaczenia skutkiem niespodziewanego przybycia generała Kaulbarsa. Wszystkich ogarnęło zdziwienie. Meeting odbył się na obszernym placu w środku miasta. Przybyło około 4000 osób

należących do wszystkich warstw społeczeństwa. Deputowany z Sofii Vulczew zabrał najpierw głos i złożył sprawozdanie o rozmowie jaką mieli przed trzema dniami z gen. Kaulbarsem delegaci wysłani do konsulatu rossyjskiego przez różne korporacye przemysłowe. Mowca zakończył: „Nikt nie powinien mięszać się do naszych spraw. Pragniemy rządzić się sami, bez obcej opieki i interwencyi.“

Następnie wstąpił na trybunę pewien mowca, który uderzając gwałtownie na regencyę, chciał przemawiać w duchu russofilskim. Tłum zaprotestował przeciw temu energicznie, a ze wszech stron rzucono się na mowcę, który ciężko ranny, musiał być odwiezionym do domu.

Następnie wstąpił na trybunę inny mowca nazwiskiem Dimitriew i przemawiał przez kilka minut w tym samym duchu, co jego poprzednik. Gdy niespodzianie pojawił się na widowni gen. Kaulbars mowca zawołał: Niech żyje Rossya! Generał Kaulbars poprzedzony przez kawasa i konsula rossyjskiego Nekludowa, wysiadł z powozu i wszedł w środek tłumu. Po obu stronach ludność odkrywała głowy i wydawała okrzyki: Niech żyje! Kaulbars postąpił bu trybunie i wszedłszy na estradę, rozpoczął przemowę, oświadczając, iż ci, którzy znają język rossyjski, mogą bliżej przystąpić.

Jeden z obecnych wydał okrzyk: „Niech żyje Rossya!“ i został przez tłum pobity. Tłum wołał: „Nie za to cię bijemy, żeś krzyczał: „Niech żyje Rossya!“, lecz za to, żeś poważył się wydać okrzyk: „Precz z Bułgarami!“

Gen. Kaulbars tak mówił dalej: „Car niczego innego nie pragnie, jak dobra Bułgaryi, lecz chce wydobyć ją z obecnego położenia, i w tym celu zażądał zniesienia stanu oblężenia...“ Tu tłum przerwał, wołając: „Już to nastąpiło!“

Generał Kaulbars: Zniesienie stanu oblężenia pozwoli Bułgarom w miesiącu, lub za dwa miesiące przystąpić w sposób wolny do wyboru swoich deputowanych...

Tłum przerwał mowcy i zawołał gwałtownie: Nie za dwa miesiące, lecz za dni 8!

Teraz zawiązał się pomiędzy gen. Kaulbarsem i tłumem następujący dyalog:

Kaulbars: Ci którzy nie chcą mnie słuchać, niech się oddalą!

Tłum: Owszem słuchamy Pana.

Kaulbars: Cesarz jest zdania, iż byłoby rzeczą niepodobną w tak krótkim terminie przystąpić z należytą wielką powagą do przedsięwzięcia wyborów.

Tłum: Przeciwnie!

Kaulbars: Car żąda, aby oficerowie byli wypuszczeni na wolność...

Tłum: Nie! oni powinni ponieść karę!

Kaulbars: Odpowiedzialność za to spadnie na tych, którzy was popychają na tę drogę!

Po tych słowach opuścił Kaulbars estradę i wsiadł do powozu. Żaden nieprzyjazny okrzyk nie dał się słyszeć

Następnie wszedł na trybunę ponownie deputowany Vulczew i rzekł: Słyszeliście sami, czego Rossya sobie życzy! niech się więc stanie co chce; my położymy życie nasze dla zachowania niepodległości i wolności!

Tłumy opuściły wówczas miejsce zgromadzenia i udały się przed mieszkanie prezesa ministrów Radosławowa, który właśnie miał zamiar wychodzić z domu. Skoro Radosławow dowiedział się o uchwałach meetingu, rzekł do zgromadzonych: Dziękujemy wam za zaufanie. Bądźcie przekonani, że rząd uczyni wszystko co potrzeba, aby wyjść z obecnych trudności.

Tłumy zaczęły wołać: „Chodźmy do rossyjskiego konsulatu i do Zankowa!

Minister zawołał w odpowiedzi: Unikajmy manifestacyj, które nam i naszej sprawie szkodzić by mogły“. Po tych słowach tłumy się rozeszły.

Agencya Havas pisze: Następstwa tego meetingu są przedmiotem żywych komentarzy w mieście. Panuje wzburzenie, które może stać się niebezpiecznem. Obawiają się zatargów między zwolennikami Zankowa i partyzantami rządu. Nieprzyjazne manifestacye miały również miejsce przed rossyjskim konsulatem. Rząd poczynił zarządzenia w celu utrzymania porządku, oraz dla ochrony rossyjskiego konsulatu i zwolenników Zankowa.

Sofia, 5 października. Gdy generał Kaulbars powracał wczoraj do konsulatu, garstka około pięćdziesięciu ludzi licząca, podniosła na cześć jego okrzyki. Kaulbars odwiedził dyplomatycznych agentów Niemiec i Austro-Węgier i zawiadomił ich, że był obecnym na przedpołudniowym meetingu przyczem oświadczył, iż ma zamiar odbyć podróż po Bułgaryi, aby się przekonać o usposobieniu ludności. Podróż ta ma wkrótce nastąpić. W kołach oficyalnych uważają tę podróż za niebezpieczną z powodu wzburzenia umysłów, jak również dla tego, że nawet sama osoba generała Kaulbarsa nie jest już bezpieczną wobec złośliwych manifestacyj. W ogóle dyplomatyczne koła są pełne zdziwienia, że Kaulbars przedsiębierze tę podróż.

Wczorajszy dzień minął spokojnie. Nie obawiają się tu już żadnych więcej demonstracyj. Konsulat rossyjski wystosował do rządu bułgarskiego reklamacyę, z powodu zranienia, jakie odniósł wczoraj poddany rossyjski.

Sofia, 5 października. Generał Kaulbars otrzymał w sobotę wieczór rozkaz cara, aby odbył podróż po Bułgaryi.

Kaulbars wyjechał wczoraj na Orhanie i Plewnę do Ruszczuku, następnie do Warny i Filipopola, zkąd powróci do Sofii. Podróż ta trwać będzie około 2 tygodni.

Rząd upiera się przy terminie wyborów i warunkach co do oficerów. Wybory odbędą się w najbliższą niedzielę.

Kaulbars przed wyjazdem doręczył notę rządowi bułgarskiemu, w której ponawia oświadczenie, iż Rossya uważać będzie zbliżające się wybory i wszystkie uchwały wielkiego zgromadzenia narodowego, za żadne i niebyłe.

Sofia, 5 października. *Agencya Havasa* pisze: W toku rozmowy, jaką miał nasz korespondent z generałem Kaulbarsem na kilka godzin przed tegoż wyjazdem, powiedział generał: Różnie będą tłómaczyć moją obecność na wczorajszym meetyngu. To tylko jest faktem, iż byłem właśnie zajęty w mojem mieszkaniu uporządkowaniem programu podróży do objazdu Bułgaryi, którą to podróż przedsiębiorę z polecenia cara, gdy w tem doniesiono mi, iż na meetingu raniono ciężko pewnego poddanego rossyjskiego. Obawiając się, aby zatarg nie przybrał groźniejszych rozmiarów, postanowiłem udać się bezzwłocznie na miejsce zgromadzenia i rozprawić się osobiście ze sprawcami gwałtu. Gdym tam przybył, pojedyncze grupy już się rozproszyły. Dałem znak, aby wszyscy zbliżyli się do mnie, chciałem bowiem przemówić. Przeszedłem środkiem tłumów. Po scharakteryzowaniu ich postępku, z powodu którego czyniłem tłumowi słuszne wyrzuty, skorzystałem z tej sposobności, aby wyświecić motywa, dla których Rossya domaga się odroczenia wyborów do wielkiego Zgromadzenia narodowego, i bezwarunkowego wypuszczenia na wolność uwięzionych oficerów.

Dzisiaj dał rząd bułgarski odmowną odpowiedź na oba powyższe żądania. Tak jest istotnie. Pragnąłbym jednak przekonać się, czy i na prowincyi panuje taki sam duch, jak w Sofii. Podróż, którą przedsiębiorę, jest podróżą informacyjną.

Wszędzie będę zwoływał notablów i inne osobistości i przemawiał do nich w sposób zrozumiały. Rossya nie uzna ani wyborów, ani wielkiego zgromadzenia narodowego. W końcu oświadczył generał Kaulbars: Nie obawiam się nieprzyjaznych manifestacyj.

Gdybym jednak miał stać się przedmiotem czynnej napaści, przybyłoby niebawem do Bułgaryi sto tysięcy żołnierzy!

Wiedeń, 5 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych wniósł klub niemiecko-austryacki trzy projekty ustaw w sprawie urządzenia izb robotniczych we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Dalmacyi; mianowicie w każdym okręgu Izby handlowej ma być urządzoną izba robotnicza, której funkcye i autonomiczne urządzenie byłyby zupełnie takie same jak izb handlowych. Na 26 nowo urządzić się mających izb robotniczych, przypadłoby dziewięć mandatów poselskich.

Paryż, 5 października. Według doniesień dzienników z Tonkinu, eskorta towarzysząca francuskiej komisyi granicznej, została napadniętą przez piratów. Dwóch oficerów, sześciu żołnierzy z cudzoziemskiego legionu i 5 Tonkińczyków zostało zamordowanych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 278·35, Anglo Austr. —·— Unionbank 195·50 Kolej Karola Ludwika 195·75. Południowa 104·—, Renta papierowa —·—. Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—,

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 października 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194	75	198	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279	—	284	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	50	94	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	40	105	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	100	—	101	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	9	88	9	98
Półimperyał	10	25	10	35
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	$19^1/_2$	1	$20^1/_2$
100 marek niemieckich	61	20	61	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona / bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 2 października 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	83.80	83.95
luty-sierpień	83.80	83 95
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84 80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.75	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.50	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.25	159.75
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.85	101.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.45	116.65
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	104.25	104.75
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.—	104.60
Węgier	104.50	105 20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	276 30	276.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	525.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	211.—	211.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	861·—	863. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	381.—	383.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.75	243.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2285	2290
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	194.75	194 —
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.—	225.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.40	230·80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104·—	104.40
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172 76	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.25	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	101.50	101. —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	101.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.75	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.30	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc. .	101.40	101.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	98.60	98.90
„ „ po 100 zł. w. a.	115.50	115·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99 40	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.75	82.25
z r. 1884 . .	92.—	92.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176·75
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. ki	116.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.40	41.80
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 20	14 45
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.10	10.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	57·—	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	44 50	45. —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. e. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 50	125.90
Paryż za 100 fr.	49.57 50	49.67.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.—	9.94 —
Rossyjski imperyał	10.27.—	10.29 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 4 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	85
„ „ „ w srebrze . .	84	75
Renta w złocie	115	70
5 prc. austr. renta marcowa	100	85
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	278	20
Londyn	125	50
Srebro		
Napoleondor	9	93
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	$52^1/_2$

L. 13820 (6951)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas trzech lat to jest 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok to jest 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania rocznego czynszu Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winne być wniesione do godziny 2giej po południu dzień poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, jako też w wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej powiatu Sanockiego.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny i ilość miejscowości	klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawanego od mięsa zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Sanoku dnia	godzina
1	Brzozów z 31 miejscowościami	III.	4317.	18	11 październik 1886	9 — 12 przed południem
2	Dynów z 53 miejscowościami	"	2300.	—	11 dtto	9 — 12 przed południem
3	Dukla z 38 miejscowościami	"	2300.	—	11 dtto	3 — 6 po południu
4	Żmigród z 44 miejscowościami	"	2002.	—	11 dtto	3 — 6 po południu
5	Bukowsko z 38 miejscowościami	"	1125.	96	12 dtto	9 — 12 przed południem
6	Lutowiska z 27 miejscowościami	"	1106.	40	12 dtto	3 — 6 po południu
7	Ustrzyki z 34 miejscowościami	"	1471.	—	12 dtto	3 — 6 po południu
8	Sanok z 51 miejscowościami	"	5027.	—	13 dtto	9 — 12 przed południem
9	Jasło z 51 miejscowościami	"	3119.	—	13 dtto	3 — 6 po południu

Sanok, dnia 20 września 1886

L. 7349. (7101 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12 października i dnia 15 listopada 1886 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa egzekutów Michała i Dmytra Ilczyszynów pod l. k. 56 rep. 27, 28 i 29 w Woli Małnowskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie 18 rat po 12 zł. i 33 zł 44 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym razie wzywa się interesowanych na 15 listopada 1886 o godzinie 3 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 zł a. w.

Zakład 35 zł a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska 5 sierpnia 1886.

L. 3768. (7069 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Abrahamowi Thoonowi wierzytelności 70 zł. z pn. przymusową publiczną sprzedaż posiadłości Grzegorza Cecugi a względnie tegoż masy spadkowej l. k. 158 gm. kat. Pierzchów objętych w dwóch terminach licytacyjnych a to dnia 12go października i 12 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano w tut sądzie.

Cena wywołania tej posiadłości wynosi 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 3 sierpnia 1886.

L. 4470. (7104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1400 zł. z pn. przez Józefa Stefanowicza przeciw Karolowi Harlfingerowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 15 w Dornfeldzie w Starostwie lwowskiem położonej wykazem hipotecznym l. 100 gminy Dornfeld objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6100 zł.

Zakład wynosi 610 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej wyrównającej wysokości zahipotekowanych wierzytelności sprzedaną zostanie, w razie nieuzyskania ostatniej ceny kupna ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin 23 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 24 marca 1886 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i prot kół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 30 lipca 1886.

L. 7308. (6134 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności, Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 132 zł. 32 ct. odbędzie się w dniach 13 października, 16 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym. każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip l. 727, 728, 786 i 1208 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność spadkobierców śp. Hryńka Radeczy z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 13 sierpnia 1886.

L. 7312. (7131 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1640 zł. odbędzie się w dniach 11go października, 15 listopada i 13 grudnia 1886 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 302 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Oziasa Maurera z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1900. zł.

Wadyum 190 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 19111. (7064 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakł. kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1886, dnia 8 stycznia 1887. dnia 11 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk hip. l. 169 ks. gr. gm. Zaczarnie objętej, Maryanny z Malców Nyłkowej własnej.

Cena wywołania 600 zł aw.

Wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, 18 września 1886.

L. 5662. (7074 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańs. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 189 zł. 9 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 15 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połudn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 83 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Andrucha Mykołyszyn, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

Z. 819 (7136 1—3)

Auszug

aus der Sicherstellungs-Kundmachung Nr. 819 ex 1886 de dato Lemberg 24 September 1886.

Am **18 October 1886 um 10 Uhr Vormittags** wird wegen Sicherstellung nachstehender Arbeitsleistungen beim k. k. **Militär Betten Magazin in Lemberg (Stryjer Gasse Nr. 27)** eine öffentliche Sicherstellungs-Verhandlung abgehalten werden, und zwar;

Für die Stationen **Brzeżany, Jaworów, Żółkiew, Złoczów und Stryj:**

a) Reparatur der eisernen und hölzernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Bestellung hiezu nöthiger Eisen- und hölzernen Bestandtheile.

b) das Anstreichen hölzerner Bettstellen mit braun-gelber Oehlfarbe.

Für die Stationen **Brzeżany, Jaworów Żółkiew und Stryj**

a) Bettensorten Wasch- u. Walk- Reinigung dann Ausbesserung derselben.

In Lemberg:

a) Bettensorten Reinigung durch die Walke.

b) Reparatur hölzerner Bettstellen, und Beistellung der hiezu erforderlichen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, dann Anstreichen mit braun-gelber Oehlfarbe.

c) Umhefteten der Roßhaar- u. Holzfaser Matratzen, Roßhaar Kopfpölster und Heften der Offiziers Strohsäcke.

d) Beistellung des Roßhaares (per Kilogramm.

Die für die Station Lemberg ausgeschriebenen Leistungen werden zugleich für das Betten Magazin und das k. k. Garnisons-Spital hintangegeben, daher die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch für jedes separat eingereicht werden können.

Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfaßt des Solarjahr 1887, ein jedes der Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.

Schriftliche oder mündliche Offerte, die ersteren gehörig versiegelt und gestempelt, dann mit dem entsprechenden Vadium versehen, sind an obigen Tage **längstens bis 10 Uhr Vormittags, beim k. k. Militär-Betten Magazin in Lemberg**, dagegen in jeder der genannten **Filial-Station bis 13 October d. J. 11 Uhr Vormittags** in Gegenwart der beim Stations-Kommando zusammentretenden Kommission entgegengenommen. **Nachtrags - Offerte, und die welche nach der angesetzten Stunde einlangen, bleiben unberücksichtigt.**

Auf die Beibringung der Solibitäts- u. Leistungsfähigkeits Zeugnisse, wird speziell aufmerksam gemacht.

Alle sonstigen Lizitations-Bedingnisse können sowohl beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg als auch bei dem Filial-Betten Magazine zu Brzeżany, Jaworów, Złoczów, Żółkiew und Stryj eingesehen und erfragt werden, wo auch Formularien zu den Offerten erliegen.

K. k. Militär-Betten-Magazin

Lemberg, am 24 September 1886.

L 12495. (7137 1—3)

C. k. m. d. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Macieja Nicza sumy 125 zł. w. a z pn. licytacyę ciała hipotecznego, objętego wykazem l. 36 i połowy ciała hipotecznego objętego wykazem l. 37 ks. gruntowej gminy Hodowice, Wojciecha Czajki własnych, na dzień 8 listopada i na dzień 6 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze IV.

Cena wywołania 1125 zł.

Poręczne 112 zł. 50 ct.

Na dwu terminach wspomniane ciała hipoteczne nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewski.

Lwów, 31 sierpnia 1886.

Z 1959 (7025 1—3)

A V I S O

Vom Militär-Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

1. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau
a) 16700 Meterzentner Roggen
b) 18400 " Hafer

2. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol:
a) 3200 Meterzentner Roggen
b) 6700 " Hafer

3. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Jaroslau:
a) 4700 Meterzentner Roggen
b) 2100 " Hafer

4. für das Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl
a) 7400 Meterzentner Roggen
b) 6000 " Hafer

Die näheren Bedingungen können im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" vom 3 October l. J. so wie auch in den bei der k. k. Intendanz des 1 Korps in Krakau erliegenden Usancenheften ersehen werden.

Verkaufsanträge haben bis längstens 12 October 1886 um 11 Uhr Vormittags bei der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau eingebracht zu werden.

Von der k. k. Intendanz des 1 Korps.

L. 18691. (7112)

Przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 84 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Istuni (Justynie) Krywejko o zapłacenie sumy 300 zł, zpn. rozpisana przeprowadzoną zostanie dnia 22 października 1886 a nie 2 października 1886, jak mylnie podano w edykcie z dnia 27 sierpnia 1886 l. 13169 ogłoszonym w nr. 218, 219 i 220 Gazety Lwowskiej.

Z c. k. sąd pow. m. del.

Przemyśl, dnia 1 października 1886.

L. 6944. (7068 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12go października 1886 o godz. 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Fedka Petrów pod l. k. 52 rep. 48 w Chliplach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 9 zł. i resztę kapitału 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. z dołożeniem że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 225 zł. a. w.

Zakład 11 zł. 25 ct. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 4 sierpnia 1886.

L. 5658. (7077 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 188 zł. 76 ct. odbędzie się w dniach 12 października, 16 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem pubiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 208 gminy Jezierna objęte; stanowiącej własność Michała i Anny Demkowicz z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 13 sierpnia 1886.

L. 4847. (7035 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 93zł. 96 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Maryi Truś, Paraski Korba i nieletniego Szymona Korby l. k. 55 sub. rep. 6 w Trzcianie 21 października, 25go listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.
Cena wywołania 150 złr.
Wadyum 15 zł. a w.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 2 września 1886.

L. 6323. (7038 2 3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia należącej się Mojżeszowi Wolf u Jędrzeja Szula sumy wekslowej 110 zł. a. w. z pn. przedsiębierżnie w dniach 18 października, 15 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną publiczną sprzedaż domu wraz z ogrodem pod l. k. 92 w Posadzie dolnej położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, za cenę wywołania w kwocie 300 zł. wadyum zaś 30 zł. a. w. wynosi, wreszcie że resztę warunków tudzież protokół egzekucyjnego zajęcia i opisania niemniej oszacowania powyższych nieruchomości w ts. registraturze przejrzeć można.
Rymanów, 11 września 1886.

L. 2903. (7033 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 października i 17go listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya części realności pod l. k. 30 w Tworylnem spadkobierców śp Stefana Potasznika własnej, na rzecz Lipy Kreislera pto 67 zł. z pn.
Cena wywołania 167 zł.
Wadyum 16 zł. 70 ct.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Baligród, dnia 15 lipca 1886.

L. 6318. (6970 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że w w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Aronowi Abzugowi pto 22 rat po 18 zł. i reszty kapitału w kwocie 34 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 listopada, 10 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdym razem o 10tej godzinie rano sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 2 k. B. poz. 1 Arona Abzuga własnej w Obertynie położonej z tem że takowa na pierwszych dwóch terminach wyżej lub na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. w. a.
Wadyum 60 zł.
Reszta warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania tudzież wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.
Obertyn, dnia 9 września 1886.

L. 7877. (6972 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 21go października, 22 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie jawna sprzedaż realności pod l. k. 72 sub. rep. 74 w Ceniawie położonej, wykazem hipotecznym l. 63 tejże gminy objętej, Michała i Jana Jaśnikowskich własnej, w celu zaspokojenia 16 rat po 6 zł. i reszty kapitału 16 zł. 92 ct. a. w. na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.
Cena wywołania stanowi wartość realności 200 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.
Zakład wynosi 10 proc ceny wywołania.
Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.
Resztą warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Rasch w Kołomyi.
Kołomyja, dnia 15 czerwca 1886.

L. 4110. (6956 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Mikołajowi i Katarzynie Sysakom o zapłacenie 100 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 396 w Bóbrce położonego wyk. hyp. l. 739 i 740 objętego dłużników własnego, w trzech na dzień
2 listopada) 1886
7 grudnia)
11 stycznia 1887
każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1100 zł. poręczne 101 zł. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 28 sierpnia 1886.

L. 12070. (6994 3—3)
C. k. Sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 26 rat po 18 zł. i reszty kapitału w ilości 34 zł. 7 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Zofii Tuziakowej 2 ślubu Swidzińskiej własnej, wyk. hip. 60 gminy Kozielniki objętej, na dzień 8go listopada i na dzień 6 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.
Cena wywołania 500 zł.
Poręczne 50 zł.
W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny wywołania.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kratter.
Lwów, 31 sierpnia 1886.

L. 16360. (7002 3—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Limanowa i Muszyna na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo, lub też warunkowo tj. na rok 1887 z milczącem odnowieniem na dalsze lata 1888 i 1889 lub też tylko na jeden rok 1887 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu na dniu 26 października 1886 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.
Cena wywołania w mowie będących przedmiotów wynosi a mianowicie w Limanowy 2261 zł. a. w., zaś w Muszynie 2153 zł. a. w.
Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego licytacyę tj. do 2giej godziny dnia 25 października 1886.
C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Nowy Sącz, dnia 24 września 1886.

L. 13752. (6993 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi we Lwowie, sumy 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Antoniego Hurhala, względnie tegoż masy spadkowej własnej, wyk. hip. l. 72 gminy kat. Zboiska objętej, na dzień 18 listopada 1886 o godzinie 10 rano w biurze II.
Cena wywołania 400 zł.
Poręczne 20 zł.
Na tym terminie można tę realność nabyć za jakąbądź cenę.
Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maly
Lwów, 2. września 1886.

L. 20407. (7028 2—3)
C. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w sumie 9535 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach dnia 18 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Grajów w powiecie Wielickim położonych Stanisława Jarmunda własnych.
Cena wywołania wynosi 19300 zł. a wadyum 1930 zł.
Gdyby rzeczone dobra na powyższych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być nie mogły, wyznacza się termin na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 11 przed południem, celem ułożenia ułatwiających warunków, na który wierzyciele z tym dodatkiem wezwani zostają, że niestawający za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 maja 1886 do hipoteki weszli, albo którymby uchwała licytacyjna i następne uchwały nie dość wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, ustanowiony jest kurator w osobie adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Koya w Krakowie.
Kraków, 13 sierpnia 1886.

L. 19108. (7017 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się
dnia 3 grudnia 1886
dnia 8 stycznia 1887
dnia 11 lutego 1887
każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 65 ks. gr. gm. Zukowice objętej, Marcina Malca własnej.
Cena wywołania 1000 zł. a. w.
Wadyum 100 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Tarnów, dnia 18 września 1886.

L. 7473. (6974 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 22go października i dnia 25 listopada 1886 zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 9 grdnia 1886 o godzinie 9 rano zaś za jakolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne z pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 31 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 358 księgi gruntowej gminy Piadyki Wasyla Tomenczuka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 168 zł. w. a. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 200 zł. w. a. przyjęta przez wspomniony Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.
Zakład wynosi 20 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adwokat dr. Maramorosz w Kołomyi z substytucyą pana adwokata dra Rascha w Kołomyi.
Kołomyja, dnia 20 maja 1886.

L. 7474. (6975 2—3)
C. k Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 21go października i dnia 22 listoppda 1886 zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 10 grudnia 1886 o godz 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 97 w Piadykach położoną wedle wykazu hipotecznego l. 277 księgi gruntowej gminy Piadyki Tymofija Poluka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 78 zł. w. a. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 100 zł. w. a. przyjęta przez wspomniony Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.
Zakład wynosi 10 zł. w. a.
Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze.
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adwokat dr. Milgrom w Kołomyi ze substytucyą pana adwokata Herdlicki w Kołomyi.
Kołomyja, dnia 15 czerwca 1886.

L. 13170. (6978 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Mikołajowi Niesiołowskiemu o zapłacenie sumy 500 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Krównikach położonej wykazem hipotecznym l. 184 ks. gr. gminy Krówniki objętej.
Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1000 zł.
Wadyum 10 prc. tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Tarnawskiego.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Z c. k. sądu pow. m. d.
Przemyśl 27 sierpnia 1886.

L. 13836. (6977 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Buczulińskiemu o zapłacenie sumy 600 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Jaksmanicach położonej wykazem hip. l. 3 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.
Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1800 zł.
Wadyum 10 prc. tej sumy.
Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę spzzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Czajkowskiego.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego m. d.
Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 1161. (6984 2—3)
Dnia 2 listopada, 7 grudnia i 11 stycznia 1887 o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Tworkowy wyk. hipot. 66 księgi gruntowej gminy Tworkowy, Wawrzyńca i Anny Kornasiów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 5 rat po 32 złr. 50 ct. i reszty kapitału 386 złr. 40 ct. a.w. z pn.
Cena wywołania 900 złr.
Wadyum 90 złr.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 11 stycznia 1887 o 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 3931. (6982 2—3)
Dnia 2 listopada, 7 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 w Iwkowy położonej, wyk. hip. 245 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, spadkobierców Sobastyana Karwol w połowie, a Maryi Igo Karwalowej IIgo Nowakowej w drugiej połowie własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 11 stycznia 1887 o godz. 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 27 czerwca 1886.

L. 11678. (7011 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, ze w celu ściągnięcia 4 rat po 46 złr. 86 ct., z pożyczki 1100 zł. w. a., pochodzących z odsetkami, tudzież kosztów egzekucyjnych już przyznanych, w kwocie 16 złr. w. a., na rzecz c.k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 listopada, 22 grudnia 1886 i 26 stycznia 1887 każdym razem o godz 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama Joela dw. im. Liebergalia i Mendla Liebergalia w Tarnopolu pod l. sp. 1025 położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych trzech terminach sprzedaną nie będzie wynosi 9000 zł.
Wadyum 900 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła.
Tarnopol, 21 sierpnia 1886.

L. 3660. (7032 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 października, 17 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya części realności pod l. k. 25w Żernicy wyżnej położonej Maryi Sadowskiej własnej, na rzecz Herscha Gimpla pto 7 zł. z pn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 13171. (6979 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Teodorowi Hliwka o zapłacenie sumy 150 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Bykowie położonej wykazem hipotecznym l. 107 ks. gr. gminy Byków objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższem terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Skórskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.
Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 11854. (7012 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia wierzytelnośai Johanna Hackla w kwocie 583 zł. 83 ct. z pn. zarządził egzekucyjną sprzedaż $^{2}/_{3}$ części z połowy realności pod l. 94 w Tarnopolu dłużniczki Racheli Popper własnej.

Sprzedaż ta nastąpi na jednym tylko terminie a to dnia 18 listopada 1886 o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 4.

Na powyższym terminie zostanie realność ta sprzedaną nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 2014 zł. w. a.

Wadyum 201 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki tabularnej Freudy Hoch jakoteż dla wierzycieli którzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego a to po 29 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali ustanowiono juz uchwałą z 31 marca 1886 l. 4326 kuratora adwokata dra Leiblingera z substytucyą adw. dra Blausteina.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5665. (7072 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 468 zł. 13 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 206 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Hnata Ilczyszyn, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 siepnia 1886.

L. 5179. (6981 2—3)

Dnia 2 listopada, 7 grudnia i 11 stycznia 1887 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 7, 24 i 25 w Połoniu małym położonych, wyk. hipot. 7, 24 i 25 objętych, Marcina Michała i Jana Stanuchów własnych, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 239 złr. 80 ct. w. a.

Cena wywołania 814 złr.

Wadyum 81 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 11 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 30 lipca 1886.

L. 7314. (7071 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 462 zł. 42 ct. odbędzie się w dniach 11 października, 15 listopada i 13 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 658 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Berla Rotha, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, 11 sierpnia 1886.

L. 7407. (6973 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 26 rat po 6 zł. w. a. z pn. egzekukucyjna sprzedaż realności dłużników Jurka, Pewła i Katarzyny Czeredarczuków, Seńki Palij i Anny Germaniuk w Piadykach pod l. 68 położonej w trzech terminach na dzień 22go października, 23 listopada i 23 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 150 zł. w. a., która służyć będzie wraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 15 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kuratora w osobie adw. p. dra Freudenberga został ustanowionym, wreszcie akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 3 lipca 1886.

L. 1192. (6757 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 10000 zł w. a. z pn. na rzecz dra Stanisława Glogiera odbędzie się dnia 27 października, 24 listopada 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Julii Emanueli 2. im Della Scalla pod l. 2 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 23829 zł. 13 ct.

Wadyum 2382 zł. 91 a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 października 1885 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Trzcinieckiego a p. adw. dra Akselrada zastępcą tegoż.

Gdyby ta realność w powyższych trzech terminach za cenę wyżej oznaczoną nie mogła być sprzedaną na ten wypadek celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 15go grudnia 1886 o godzinie 3 połudnu z tem oznajmieniem, iż niestający na terminie wierzyciele jako przystępujący do większości głosów wierzycieli stawiających się uważani będą

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5663. (7075 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 178 zł. 9 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 15 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 45 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hupika Judy, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

L. 18463. (7001 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w Stryju wedle klasy II zaś w innych miejscowościach do stryjskiego okręgu należących wedle klasy III opłacać się mającego, a to począwszy od 1go stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzienia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub też bez tego zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 26 października 1886 od godziny 9 z rana do 2 po południu.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 17000 zł. a. w.

Wadyum składac się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mają być wniesione przed dniem rozpoczęcia licytacyi najpóźniej do godziny 12tej przed południem do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze, jako też w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Rudkach i Turce.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Sambor, dnia 20 września 1886.

L. 42979. 7083 (2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi austro-węgierskiego Banku w kwocie 32187 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 listopada i dnia 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya do Markusa Tennera, względnie tegoż masy konkursowej wedle wyk. hip. 664 II. należącej realności pod l. $730^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 80.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie.

Jeśliby jednak realność ta na powyższych terminach za cenę 80.000 zł. sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się termin do ułatwiających warunków na 15 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7.

Jako wadyum ma być kwota 8.000 zł. złożoną.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie ogłasza się, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 kwietnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Pomianowski mianowany został.

Lwów, 11 września 1886.

L. 3815. (6992 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 188 zł. z 12 prc. odsetkami od dnia 28 kwietnia 1883 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi w kwocie 6 zł. 72 ct., 3 zł. 53 ct., 7 zł. 46 ct. i w kwocie 10 zł. 62 ct. a. w. przymusowy przetarg realności wykazem hipotecznym 459 poz. V B. część I Białykamień objętej, Jankla Scheindla własnej, w trzech terminach dnia 20 października, 22 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym w Olesku pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 450 zł. a. w.

2. Poręczne po 10 prc, wynosi 55 zł. austr. wal.

3. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Olesko, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 28163 7085 (2—3)

Celem sprzedaży wszystkich nie zrealizowanych dotąd wierzytelności masy rozbiorowej Eidli Nelken i Wilhelma Nelken łączna kwotę 2888 zł. 20 ct. a. w. wynoszących, odbędzie się licytacya publiczna w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego Lwowskiego dnia 28 października 1886 o godzinie 10 przed południem.

O czem zawiadamiam wierzycieli i chęć kupna mających z tem dołożeniem, iż pomienione wierzytelności na wyznaczonym terminie także niżej ceny wywołania 2888 zł. 20 ct. w. a. za jakąbądź cenę sprzedane zostaną, iż jako wadyum kwotę 50 zł. w gotówce złożyć się mającą ustanowiono, tudzież, iż bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w biurze komisarza konkursowego.

Lwów, 21 września 1886.

Upadłości.

L. 13468. (6941 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Abrahama Isaaka dw. im. Welednikera nieprot. kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Tupeca a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Melchiora Adelrada. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 października 1886 godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 14 grudnia 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 13 stycznia 1887 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, 21 września 1886.

L. 13704. 7014 (2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Feinbricka, handlarza towarów galanteryjnych, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Lacka, a tymczasowym zarządcą masy dr. p. Horowitza. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 października 1886 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 30 listopada 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 17 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie imię osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, 25 września 1886.

L. 13236. 6918 (2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Saula Bornsteina, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sąd. Hubla z zastępstwem adj. sąd. Wilke, komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dra Władysława Czaykowskiego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 11 października 1886 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 25 października 1886, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym, a to temu pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie zaś dnia 25 listopada 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.
Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Przemyśl, 23 września 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 6735.
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 37 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund, Organ der österreichischer Reformpartei" vom 12. September 1886 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Plenar-Versammlung des österreichischem Reformvereines" in der Stelle (auf Seite 7) von „Und weil uns an dem Juden" bis „so rufen unsere Gegner" das Vergehen nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 14 September 1886.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 29., 30. August 4. und 5. September 1886, ZZ. 26056, 26209, 26361, 26742, 26819 und 26930, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Hostimil" Nr. 24 vom 25. August 1886 wegen des Artikels „Z Caslavi" nach den §§. 491, 493 St. G. und Art. V des Ges vom 17. Dezember 1862; dann „Cech" Nr. 195 vom 25. August 1886 wegen des Artikels „Uvahy o nas" nach §. 65a St. G.; „Narodni listy", und zwar: Nr. 239 (Morgenausgabe) vom 29. August 1886 wegen des Artikels „Pred novym rokem skolnim" nach §. 65 a St. G. und Nr. 241 (Morgenausgabe) vom 31. August 1886 wegen des Artikels „Vyznamna manifestace" und des Telegrammes „G. Z. Petrohradu, 30. srpna" nach §. 65 a. beziehungsweise §. 63 St. G.; „Hlas naroda" Nr. 242 (Nachmittagsausgabe) vom 1. September 1886 wegen des Artikels „Ze zivota o manevrech" nach den §§. 491, 493 St. G. und Art V des Ges. vom 17 December 1886; endlich „Narodni listy" Nr. 243 (Morgenausgabe) vom 2 September 1886 wegen des Artikels „Anglo rusky souboj ." nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. August 1886 Zahl 5124, Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 195 vom 24. August 1886 wegen des Artikels „Abgeordneter Krzepek . . " nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1886, Z. 4685, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 17 vom Jahre 1886 wegen der Artikel „V radne oposici " und „Z Roudnice. „Zlatrila . . . " nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. September 1886. Z. 4558, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Srpski list" Nr. 32 vom 25 August 1886 wegen des Artikels „General Ignatjev" nach §. 58 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient ha. auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. September 1886, Z. 2729, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La voce cattolica" Nr. 99 vom 28. Augutr 1886 wegen des Artikels „Cronaca de Paese (nostra corrisp.) Bareo, 22 Agosto 1886„ nach den §§. 300. 308 und 310 St. G. v.rte boten.

Z. 6741.
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 15. September 1886, Z. 3823/M. I., der in Turin erscheinenden Zeitschrift „Il Diabolo rosa" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertreten Königreiche und Länder entzogen.

Z. 6830.
Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 256 der periodischen Druckschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt" (Abendausgabe) vom 15. September 1886 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Unser Repetirgewehr (Originalbericht des illustrirten Wiener Extrablat)" in der Stelle von „das System Mannlicher" bis „in zwei entsprechende Vertiefungen" das Verbrechen nach §. 67 St. G. begründe, und es wird uach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 17 September 1886.

Z. 6755.
Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1886, Z. 25997, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Freiheit" Nr. 30 vom 24. Juli 1886 nach den §§. 305, 58 c, 59 c nnd 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pisek hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. September 1886, Z. 5724, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Straż na Sumave" Nr. 17. vom 4. September 1886 wegen des Artikels „Beseda" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. September 1886, Z. 4111, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1572 vom 8. September 1886 wegen der Artikel „Bodenbach, 6. September. (Unser .)" und „Tannwald, 6. September. (Wanderversammlung .)" nach §. 300 St. G., beziehungsweise §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8. September 1889, ZZ 6033 und 6037, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Nase Hlasy" Nr. 36 vom 5. September 1886 wegen des Artikels „Ze sveta slovanskeho . . " nach §. 58 c St. G.; dann „Vojenske listy" Nr. 17 vom 8. September 1886 wegen des Artikels „Vlast sirsi a uzsi . . " nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10. September 1886, ZZ. 13338 und 13339, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Rovnost" Nr 15 vom 7. September 1886 wegen des Artikels „Chceme spolecenskow . . " nach §. 305 St. G., und „Volksfreund" Nr. 17 vom 8. September 1886 wegen des Artikels „Die Lösung der socialen Frage" nach 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21. August 1886, Z. 3824, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" Nr. 99 vom 19. August 1886 wegen des Artikels „La Difesa scrive" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 25. und 30. August 1886, ZZ. 5739 und 5797, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Il Mattino" Nr. 324 vom 23 August 1886 wegen des Artikels „Di palo in Frasca" nach §. 63 St. G. und „L'Alabarda Triestina" Nr. 237 (Edizione del mattino) vom 27. August 1886 wegen des Artikels „Note allegre" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 24. Juli 1886, Z. 4955, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „La Democrazia" (Rom) Nr. 85 vom 28. Mai 1886 nach §. 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. August 1886, Z. 5627, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschriften „Il Diritto" (Rom) Nr. 210 vom 29. Juli 1886 nach §. 65 a St. G., und „La voce del popolo" (Rio Janeiro) Nr. 251 vom 29. Mai 1886 nach §. 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1886, Z. 4272, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten: „L'Amico del popolo" (Buenos-Aires), und zwar: Nr. 374 vom 7. März 1886 nach den §§. 65 a und 303 St. G.; Nr. 375 vom 14. März 1886 nach den §§ 58 a, 65 a und 305 St. G.; Nr. 377 vom 28. März 1886 nach §. 63 St. G.; Nr. 378 vom 4. April 1886 nach § 63 St. G.; Nr. 370 vom 11. April 1886 nach den §§. 63 und 65 a St. G. Nr. 381 vom 25. April 1886 nach §. 122 a St. G.; Nr. 382 vom 2. Mai 1886 nach den §§. 65 a und 302 St. G.; dann „Il Proletario" (Mailand) Nr. 2 vom 16. Mai 1886 nach den §§. 65 a und 302 St. G.; „Illustrazione per tutti" (Rom) Nr. 19 vom 9. Mai 1886 nach §. 65 a St. G.; „Il Resto del Carlino" (Bologna) Nr. 139/429 vom 20. Mai 1886 nach den §§. 65 a, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, und derselben Zeitschrift Nr. 152/442 vom 2. Juni 1886 nach den §§ 58 a und 65 a St. G.; „La Letteratura" (Turin) Nr. 11 vom 1. Juni 1886 nach §. 65 a St G.; „Il Capitan Fracassa" (Rom), und zwar: Nr. 142 vom 22. Mai 1886, und Nr. 151 vom 2 Juni 1886 nach §. 65 a St. G.; „Il Diritto" (Rom) Nr. 142 vom 22. Mai 1886 nach §. 58 c St. G., endlich „L'Illustrazione italiana" (Mailand) Nr. 22 vom 30. Mai 1886 nach §. 65 a St. G.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. August 1886, Z. 5626. Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Druckschriften verboten, und zwar: „Vittorio Emanuelle, Florenz 1878, editore Luca Innocente, stamperia Salani" nach §. 65 a St. G., und „Giuseppe Garibaldi storia della sua vita un documento, Florenz 1884. Stamperia Salani" nach den §. 58 c und 65 a St. G.

Z. 6882.
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt 1, der in der Nr. 35 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Freiheit", Internationales Organ der Anarchisten deutscher Sprache — ddo. London und Hoboken N. J. 28 August 1886 enthaltenen drei Aufsätze mit den Aufschriften „Der goldene Schrecken", „Mahnruf eines zum Tode verurtheilten Anarchisten" und „Verdammte Narretei" das Verbrechen nach §. 58 c St. G 2. des in derselben Druckschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Das blutige Kleeblatt" die Verbrechen nach den §§ 63 und 65 a, und 3. des in derselben Druckschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „O, diese Weiber" und des Gedichtes mit der Aufschrift „Von den Assisen" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20. September 1886.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 September 1886 Zahlen 26687 und 26743, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy", und zwar Nr. 240 (Nachmittagsausgabe) vom 30 August 1886 wegen der Artikel „Zaležitost . . ." und „Slovanske hlasy o zaležitosti . . ." nach den §. 305, 58 c und 65 a 59 c, St. G., beziehungsweise §§ 305 und 65 a St. G. dann Nr. 251 (Nachmittagsausgabe) vom 11. September 1886 wegen der Artikel „K uvaženi" und „ Od ruskych studentu ." nach § 65 a St. G., beziehungsweise § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27 und 28 August 1886 ZZ. 5667 und 5738, die Weiterverbreitung der ausländische Zeitschriften „Il Diritto" (Rom) Nr. 208 vom 27 Juli 1886 nach § 58 c St. G. und „Il Diavolo Rosa" (Turin) Nr. 33 vom 15 August 1886 nach den §§ 63 u 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1886, Z. 5863, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 240 (Edizione del mattino" vom 30 August 1886 wegen des Artikels „Udine a Garibaldi" nach § 65 a St. G. verboten.

Z. 6933.
In Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Broschüre) mit dem Titel „Die Einhebung der Blutsteuer. Ein Wort zur Beleuchtung der Stellung der Militärärzte beim Assentgeschäfte." Wien, Commissionsverlag von Huber und Lame 1886, Druck von Johann N. Vernay Wien, — insbesondere auf Seite 5, 7—11, 13—15, 17, 18, 20, 21, 23—26 und 28 die Vergehen nach §§. 300 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 21 September 1886.

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 38 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift. Organ für die gemeinsamen nationalen Interessen Oesterreichs und Deutschlands" vom 29 September 1886 enthatenen zweiten Artikels mit der Aufschrift „Die Kämpfe der Deutschen in Oesterreich um ihre nationale Existenz" von Karl Pröll, das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 21 September 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7529 (6848 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Obermana, że Falik Kampf i Salamon Majer 2 im. Kampf wnieśli przeciw niemu pod dniem 5 sierpnia 1886 l. 7529 pozew o wyeliminowanie i wykreślenie pretensyi w kwotach 65 złr. wa. i 65 złr. wa. z realności pod lk. 63 w Mościskach i że do rozprawy ustnej termin na 12 października 1886 o godzinie 9 przed południem wyznaczono.
Wzywa się przeto Mojżesza Obermana, aby na tym terminie bądź to osobiście stanął bądź ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Wiktorowi Krokowskiemu w Mościskach potrzebnej do obrony informacyi udzielił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania tego sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy
Mościska, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 39186 (7086 2—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Calloch że celem doręczenia mu uchwały z dnia 13 marca 1886 l. 10231 dotyczącej intabulacyi Rubata du Mérac za właściciela połowy prawa 15 letniej ewentualnie 18 letniej dzierżawy lasów w dobrach Kalnica, Strubowiska i Smerek tudzież połowy zapłaconego czynszu dzierżawego w kwocie 100000 franków poprzednio na rzecz Karola Calloch zaintabulowanego dla niego adw. D. Henryk Szydłowski kuratorem zaś adw. D. Lehman tegoż zastępcą ustanowiony został.
Lwów, dnia 11 września 1886.

L. 14872. (6942 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Michała Szedzińskiego w dniu 18 marca 1847 r. w Szczepanowicach bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, aby w ciągu roku zgłosili się do tego sądu ze swemi prawami do tego spadku, inaczej spadek z kuratorem Wawrzyńcem Szydłowskim i deklarowanemi spadkobiercami pertraktowanym, a część nieprzyjęta skarbowi państwa oddaną będzie.
Tarnów, 31 sierpnia 1886.

L. 5404. (6958 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Serkowskiego zawiadamia się, że dnia 12 sierpnia 1885 l. 5404 wniósł Józef Haber podanie o uznanie za nieusprawiedliwioną prenotacyę prawa zastawu dla sumy 63 z pn. na rzecz tegoż uskutecznionej pod poz. 2 on. realności pod lk. 4 w Podgórzu położonej, wedle wyk. hip l. 4 gminy kat. Podgórze tom. I. dawniej Józefa Habera własnej.

W skutek podania tego wyznaczono w myśl §. §. 44, 45 ust. hip. termin na 2 listopada 1886 o godzinie 9 rano i na takowy wzywa się Józefa Serkowskiego z tem, że celem obrony praw tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kuratorem p. adw. dra Chejes z Podgórza.

Jest więc rzeczą Józefa Serkowskiego na terminie wyż oznaczonym osobiście się stawić albo też uwiadomić sąd tutejszy o ustanowieniu pełnomocnika lub też udzielić kuratorowi odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej po przesłuchaniu kuratora co z prawa wypadnie orzeczonem zostanie.

Podgórze 8 września 1885.

L. 17996 (6916 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Beyma, że w sprawie Charlotty Silberstein przeciw nieobjętej masie spad owej po śp. Ludwiku Beymie o 3000 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Koffa ze substytucyą adw. dra Affego i temuż doręczono tut. sąd. uchwałę licytacyjną z dnia 14 maja 1886 l. 10514.

Kraków, 9 lipca 1886.

L. 17068 (6937 3—3)

C. k. sąd wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Kazimierz Goyski mianowany notaryuszem w Tuchowie po wykonaniu dnia 14 września 1886 przysięgi dla notaryuszy przepisanej zostaje upoważniony do objęcia urzędu swego.

Kraków, 21 września 1886.

L. 20512. 6917 (3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu i życia Anielę Jabłońską, że na skutek prośby Eustachego Zakrzewskiego uchwałą z dnia 11 grudnia 1885 l. 32 707 dozwolono wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w. a. z pn. i dla prawa Katarzyny Rutkowskiej i Salomei Krupeckiej zajmowania bezpłatnie mieszkania w domu pod l. 273 dz. I. w Krakowie, ze stanu biernego realności l. 259 dz. I. i l. 273 dz. I. w Krakowie i że dla nieobecnej Anieli Jabłońskiej ustanowiono kuratorem adwokatem dra Władysława Wilkosza, któremu dotycząca uchwała doręczoną została.

Kraków, 13 sierpnia 1886.

L. 5403 (6959 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Floryana Kisel i dzieci tegoż po Urszuli z Albińskich Kisel zawiadamia się. że dnia 12 sierpnia 1885 L. 5403 wniósł Józef Haber podanie o uznanie za nieusprawiedliwioną prenotacyę prawa zastawu dla sumy 944 złp. czyli 236 złr. w. a. na rzecz tychże uskutecznionej pod poz. 1 on. realności pod lk. 4 w Podgórzu położonej, wedle wyk. hyp. l. 4 gmin. kat. Podgórze Tom I, dawniej Józefa Habera własnej.

Wskutek podania tego wyznaczono w myśl §§. 44, 45 ust. hip. termin na dzień 2 listopada 1886 o godzinie 9 rano i na takowy wzywa się Floryana Kisel i dzieci tegoż po Urszuli z Albińskich Kisel, zawiadamiając tychże zarazem, że celem zastępywania takowych na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kuratorem p. adw. dr. Adolf Chajes z Podgórza. Jest więc ich rzeczą na terminie wyż określonym osobiście się stawić, albo też uwiadomić Sąd tutejszy o ustanowieniu pełnomocnika, lub też udzielić kuratorowi odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej po przesłuchaniu kuratora orzeczonem zostanie co z prawa wypadz.

Podgórze, 8 września 1885.

L. 14505. (6986 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Efroima Rosena, Chanę Rifkkę Rosen i Izydora Leipzigera, iż w sprawie egzekucyjnej filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Bernie, przeciw Efroimowi Rosenowi o 276 zł. 68 ct. aw. zpn. celem doręczenia im uchwały z 12 maja 1886 L. 4934 i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, dla nich kurator w osobie adw. dra Starzewskiego w Brodach mianowany został, dlatego wzywa się ich, by temuż kuratorowi potrzebną do bronienia ich praw informacyę udzielili lub też innego zastępcę Sądowi wskazali, inaczej następstwa z zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, 24 sierpnia 1886.

L. 4757. 6940 (3—3)

Niewiadomej z miejsca pobytu Michalinie Straszewskiej oznajmia się, że dla niej w sprawach egzekucyjnych Mojżesza Hersza Scherzera przeciw niej o 600 zł. i 1050 zł. aw. z pn. na jej koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie tutejszego adw. dra Goldfarba ustanowionym został, i że temuż przeznaczone dla niej uchwały tabularne egzekucyjne z 30 września 1885 l. 9195 i l. 9196 jakoteż później zapadłe doręczono.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 20 maja 1886.

L. 12723. (7113)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Edward Menkes", dzierzycielem jest Edward Menkes w Tarnowie zamieszkały i tamże handel księgarski posiadający.

Tarnów, 19 sierpnia 1886.

L. 17057 7108 (1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysok. skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała hipot. pod nazwą: „Wojskowa prochownia nr. 4 koło Lipowic" dla części parceli gruntowej Nr. 1761 powierzchni 744□ sążni zajmującej do realności Nr. 51 w Przemyślu na przedmieściu Zasanie Lipowice, w Przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, należącej, z wschodnio-północnej strony z drogą na Lipowice prowadzącą, zaś z południowej i północnej strony zresztą części wzmiankowanej parceli, w końcu z zachodu z parcelą katastralną N. 1808/2 własnością Anieli Popiel będącą, graniczącej i c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, przejrzanym być może a od dnia 1 września 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1886 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca niema.

Lwów, 20 lipca 1886.

L. 7688. 7105 (1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie deleguje c. k. Notaryusza w Sołotwinie p. Stanisława Długoszowskiego do sporządzania wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego Sądu orzecznictwu jego podlegających.

Sołotwina, 30 września 1886.

L. 9915. (7103 1—3)

Zawiadamia się niniejszem z pobytu niewiadomego Macieja Szczepanika, że przeciw niemu wniósł do tutejszego Sądu Leib Baum pozew o zapłacenie 15 zł., że dla niego ustanowiono kuratorem wójta w Pstrągowy Wawrzyńca Bełcha, któremu na pośrodki obronne, lub sądowi wymienić swojego innego pełnomocnika przed rozprawą drobiazgową na dzień 22 listopada 1886 o 9 rano rozpisaną.

C. k. sąd powiatowy

Ropczyce, 22 września 1886.

Konkursa.

L. 567 (7019 2—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie rocznej 1000 złr. w. a. z przepisanym ustawą dodatkiem aktywalnym tudzież z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich po 200 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauki matematyki, fizyki, i historyi naturalnej w szkołach średnich lub przynajmniej w szkołach wydziałowych i władać należycie ustnie i pisemnie językiem polskim i ruskim.

Podania o tę posadę zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 1 listopada 1886.

We Lwowie, dnia 21 września 1886

L. 9454 (7081 2—3)

Na opróżnioną posadę nauczyciela starszego przy c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł. w. a. z przepisanym dodatkiem aktywalnym i prawem do pobierania dodatków pięcioletnich po 200 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do nauk przyrodniczych, mianowicie przedewszystkiem historyi naturalnej i fizyki z chemią, a ile możności także do nauk matematycznych (dla szkół średnich (gimnazyów lub szkół realnych) lub przynajmniej dla szkół wydziałowych, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do dnia 31 października 1886.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 22 września 1886.

L. 74034 (7109)

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu obsadzone będą posady dwóch nieadjutowanych elewów ewidencyjnych, mianowicie jedna we Lwowie a druga w Buczaczu, nieadjutowani elewowi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach według przepisów stosownie do art III ustawy z dnia 23 maja 1883, dup. nr. 84 dla urzędników ewidencyjnych w randze XI klasy obowiązujących.

Po jednorocznej zupełnie zadowalniającej próbie służby mogą takowi być zaprzysiężeni i mogą się posunąć w miarę opróżnienia posad na posadę elewa ewidencyjnego pobierającego adjutum rocznych 500 ewentualnie 600 złr. jeżeli będą posiadać potrzebne ku temu warunki.

Przy obsadzeniu posady nieadjutowanego elewa ewidencyjnego mogą tylko tacy kandydaci być uwzględnieni, którzy posiadają warunki prawem przepisane, osobliwie fizyczne uzdolnienie, zupełną znajomość niemieckiego i krajowych języków i którzy o ile nie służyli już przy regulacyi podatku gruntowego jako urzędnicy pomiarowi udowodnią uzdolnienie swe do służby pomiarowej świadectwami z odbytych w tym względzie studyów w jednej ze szkół politechnicznych.

Kandydaci mają swe należycie udokumentowane i ostemplowane, tudzież należycie wystawionem rewersem sustentacyjnym zaopatrzone podania wnieść, a to ci którzy już są w służbie rządowej przez swą władzę przełożoną, inni zaś przez ck. Starostwo w którego obrębie stale zamieszkują w terminie trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 26 września 1886.

L. 2974 (7139 1—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada nadzorcy więziennego pierwszej ewentualnie drugiej klasy z roczną płacą 400 względnie 350 złr. jakoteż 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach a w razie braku takowego dodatkiem na pomieszkania 40 złr. rocznie, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w manipulacyi kancelaryjnej i w rachunkowości, nareszcie że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku.

Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby nadzorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Podania własnoręcznie pisane i do c. k. Nadprokuratoryi Państwa wystosowane mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 15 listopada 1886.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 2 października 1886.

Księgi gruntowe.

L. 1092 (7118)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hypotecznych dla gminy katastralnej Pniów ułożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 8 października 1886 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie poczem, w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 9 października 1886.

Stanisławów, 30 września 1886.

C. k. komisya hipoteczna

L. 2 (7150)

Komisya hipoteczna ogłasza, ze dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Brzusznik" w dniu 6 października 1886 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Milówka 2 października 1886.

L. 14 (7089)

Komisya hypoteczna przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Stucina wraz z prostowanymi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń złożone zostały w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winne ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie obwodowym a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzień 8 października 1886, na którym zarzuty przed komisyą hypoteczną wnoszone być mają.

W Tarnowie, dnia 29 września 1886.

L. 729 (6938)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Chodorowie arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wierzbica.

Zarzuty arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 28 października 1886, w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, d. 21 września 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca:

Lampki z mosiężnemi łańcuszkami i haczykiem przed św. obrazy,

1 sztuka od 1 zł., 1 50 ct. 2 zł., 4 zł., 5 zł.

oraz do tychże LAMPEK **gnotki woskowe,** 1 pudełeczko 20 ct. zwykłe gnotki 1 pudełeczko 6 centów.

Konkurs.

Na lekarza miejskiego o ile możności medycyniera, z roczną płacą 240 złr. w miejscu jest sąd, co tygodnia targi 2 jarmarki, dochód z oględzin bydła. Offerty do 14 października.

Bukowsko, 28 września 1886.

(7054 1—3)

Maryan Władyczyński

c. k. Notaryusz w Staremmieście otworzył kancelaryę. 7110 2—3

Maryocelskie

Krople żołądkowe.

Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.

Marka ochronna.



Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamykach w pęcherzu, przy zbytecznéj produkcyi flegmy, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemorojdach. Cena flakonik, wraz z przepisem 35 centów austr. Główny skład u aptekarza 61P

Karola Brady

w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austryi.

Do nabycia w wszystkich aptekach.

Ostrzeżenie! Prowdziwe krople żołądkowe maryocelskie bywają częstokrotnie fałszowane i naśladowane. — **W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwinięta być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżej oznaczonym znakiem ochronnym a przy każdéj butelce znajdować się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromieryżu** (Kremsier.)

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczbe w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych 4134 34—5

w Rynku l. 29. pierwsze piątro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od ½6 do ½7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod pseudonimem „W. Gierlach Rynek l. 29, odpowiada odwrotną pocztą i wysełą lekarstwa.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności

swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo	. .	1	60
„ „ melange	„ „	. .	1	80
Suszong, wyborna	„ „	. .	2	—
„ najlepsza	„ „	. .	3	—
Melange karawanowa	„ „	. .	4	—
Fu-czu Fu Nr. I.	„ „	. .	3	20
„ II.	„ „	. .	4	60
„ III.	„ „	. .	6	—
K. & S. Popow funt	1 r. 60 k.		2	40
„	2 „ — „		3	—
„	2 „ 50 „		3	75
Wysiewki wyborna	½ kilo		1	60
H. prima	„ „		1	80
non plus ultra	„ „		2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7162 1 ?

Galicyjską naftę niezapalną

polecam w szczelnie zamkniętych blaszanych naczyniach z odstawą do domu

Za 10 litrów	salonowej		2 złr.	20	ct.
„ 10 „	białej	Nr. 1.	2 „	—	„
„ 10 „	żółtej	„ 2.	1 „	80	„

Kaucja za blaszanki 75 ct.

Magazyn główny i burtowny za rogatką Żółkiewską L. 683 gdzie dla odbiorców całemi beczkami osobnemi cennikami służę.

Zamówienia przyjmuję w mym handlu L. 11 A. plac Bernardyński, dom dra Nurkowskiego, w Towarzystwie spożywczem i w handlach F. W. Królikowskiego, Albina Soleckiego i Jana Ważnego.

Ręcząc za dobry towar i rzetelną usługę, polecam się łaskawym względom.

Karol Klimowicz

7161 1—6 ulica Jabłonowskich l. 6.

Środki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach,
KWAS karbolowy w płynie,
WAPNO karbolowe,
PROSZEK karbolowy,
WAPNO chlorowe,
PROSZEK desinfekcyjny,
WAPNO fenilinowe,
SIARKAN (witriol) żelaza,
DWUSIARCZAN wapniowy,
ANTIBAKTERION.

Środki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
PROSZEK „Zacherla“
PROSZEK zamorski „Andela“,
TYNKTURĘ na owady,
KAMFORĘ,
PIEPRZ biały, (3399 43—?)
NAFTALINĘ,
PAPIER na mole,
PAPIER na muchy,
LEP na muchy,

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Skład komisowy Jaegera normalnej bielizny z uznanej pierwszorzędnej fabryki Fryderyka Redlicha w Bernie.

Płótna, stołową bieliznę i gotową bieliznę dla mężczyzn pończoch, skarpetek, także pończoszki dla dzieci, Deszczochrony i płaszcze od deszczu.

poleca handel

F. S. Bardasza

we Lwowie

visàvis kościoła Katedralnego

Ceny fabryczne.

(6737 3 12)

Ogłoszenie.

W Żydaczowie osiadł Wszech nauk lekarskich

Dr. Fr. Sas Żukotyński,

b. sekundaryusz na oddziale chirurgicznym, wewnętrznym, okulistycznym i wenerycznym w c. k. szpitalu „Rudolfa“ w Wiedniu. 7138

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zaczynając **od cen najniższych**

6382

---

100 zł. do 300 może łatwo każdy miesięcznie zarobić bez kapitału i ryzyka przez **sprzedaż losów na raty** (l. G. A. XXXI z roku 1883 pewnego **domu bankowego pierwszego rzędu**

Oferty po niemiecku pod **A 1000, Rudolf Mosse** Wiedeń. 6428 5—6

KONCESYONOWANA

szkoła spiewu solowego

Ireny Lewickiej

dyplomowanej spiewaczki konserwatoryum dreżdeńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wiedniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. Warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska l. 11.

6194 16—30

Winogrona feslawskie

co dzień świeże posyłki otrzymuje

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie, 6635

zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Alojzy Hübner

skład farb i materyałów

l. 13. we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 13.

(dawniej cukiernia Rothlendera),

specjalny handel artykułów do użytku gospodarskiego

poleca:	**100 kl.**
gwarantowaną **najlepszą oliwę odkwaszoną** od wszelkiego rodzaju maszyn	38 złr.
Smarowidło do wozów najlepszej jakości (żaden fabrykat naftowy)	14 złr.
Siarczan miedzi Ia	32 złr.

Spis towarów u mnie na składzie się znajdujących i cennik wyszedł i rozsyłam takowe na żądanie franko i gratis.

Zamówienia będą natychmiast i zawsze najrzetelniej i najstaranniej wykonane. 6910 4—6

Uwiadomienie.

Oświadczam niniejszem, że **żadnej z mych piwnic, ani w całości, ani w części nikomu nie odstąpiłem** i że **nie miałem i nie mam żadnego wspólnika** ani w mym Handlu win, ani w mej Restauracyi, które z dniem 4go grudnia 1886 do własnej przenoszę kamienicy, przy ulicy Krakowskiej l. 9., gdzie tak Handel win, jako też i Restauracyę **sam bez żadnego wspólnika** nadal prowadzić będę.

We Lwowie, 4 października 1886. 7163 1—3

Ludwik Stadtmüller.

Oliwę maszynową

dla lokomobil, młocarń ręcznych, tartaków, młynów parowych i wodnych i w ogole do każdego innego użytku w gospodarstwie w różnych gatunkach jako to: 5230

Lecer prawdziwa

Kaukazka mineralna,

Wulkaniczna podwójnie odkwaszana.

Smarowidło do osi żelaznych

SIARCZAN MIEDZI (siny kamień)

do bajcowania pszenicy.

Korzeń mydlany

do prania wełny. poleca po najtańszych cenach

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4768

Para koni powozowych 16¼ miary 6 lat do sprzedania, oglądać można od 4 b m. w hotelu angielskim.

7043 3—3

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem“

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sienniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej. 5765

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.